

M. Savgrichey

Bob Lon

KAZANIE
NA KONSEKRACYI
IASNIE OSWIECONEGO XIĄŻĘCIA IEGOMCI
ADAMA IGNACEGO,
HRABIE
Ná Liptowie y Oráwie
z KOMOROWA
KOMOROWSKIEGO,
Z ŁASKI BOSKIEY y STOLICY APOSTOLSKIEY
ARCYBISKUPA GNIEZNIENSKIEGO,
LEGATI NATI:
Korony Polskiey y Wielkiego Xiestwá Litewskiego,
PRYMASA,
y
PIERWSZEGO XIĄŻĘCIA:
Tynieckiego, y Jedrzeiowskiego,
OPATA:
KAWALERA ORŁA BIAŁEGO.
W Kościele Nayświętszey PANNY MARYI w Rynku Krákowskim, Solennie Odpráwioney
MIANE,
PRZEZ
X. ANDRZEIA z Posłáwic ANKWICZA,
Kánonika Kátedrálnego Krákowskiego,
Roku Pańskiego 1749. Dnia 28. Páździerniká.

W KRAKOWIE
w Drukárni Micháłá, Jozefá, Antoniego, Dyászewskiego, J. K. M. Typografa.



IASNIE OSWIECONY MOSCI
XIĄZE
DOBRODZIEIU.



Vbo Kràkow, tudzież przytomna Kaznodzieyſkiey Mowie moiey, przy Solenney W. X. Mci Dobrodzieia, ná Prymacyalna Godność inauguracyi, frekwencya, prawdziwey moiey do uſług Iego applikacyi, do rozumieć ſię mogła; Przecięż żeby nie tylko teraznieyſze, ále y potomne czáſy w Oyczyznie całey o tym wiedziały, że ſię mam honor mieſcić miedzy temi, ktorzy Godnośći W. X. Mci Dobrodzieia dozgonnemi byli, ſa, y będa Æſtymatorami; odważyłem ſię też ſamę Kaznodżieyſka praca moię do druku podáć. Będzie ta wieczyſtym Swiádkiem iákiegożkolwiek uſiłowania moiego, w wyſtawieniu Swiatobliwośći, Imienia godnego, Madrośći, Roſtropnośći, Serca y Vmyſtu w wſzelakich imprezach chwalebnego, y wſzyſtkich innych w Oſobie W. X. Mci Dobr: przymiotow do zupełnego Oyczyzny tey ubłogoſtawienia, nayprzyzwoitſzych. A zá tym mam nádzieię, że komukolwiek, po iednym lub drugim wieku

ku

ku, dzieło to moie do rąk się y oczu dostanie, osądzi podobno; że lubo kategorya w nim y ułożenie, Styl y expressya, nie do proporcyi zdaie się bydź materyi tak wspaniałey: *Przecięż z wielości y wielkości rzeczy tu zebranych, będzie mogł miárkowáć* pondus & æstum *w tym punkcie starania moiego. Wnieśie zá tym: że lubom nie mogł ták pracy moiey wydoskonálić iákby* pro decoro & Majestate Laudati *przynáleźało, przeciężem koło niey tyle allaborował, ile sczupłe talenta moie wystarczyć mogły. To samo, gdy W. X. Mość Dobrodziey* ex pignore ludoris mei *ktore do rąk Iego łaskawych oddaię wyrozumiesz, bardźiey ochotę prawdziwą w przysłużeniu się W. X. Mci Dobrodzieiowi, niżeli sposobność z niego wyczytawszy, wszystkie oraz omyłki w nimże znayduiące się, przez wrodzoną Sobie Wspániałość, Ludzkość, y łaskawość pokryć zechcesz; á mnie to przyznáć dobrotliwie ráczysz, że lubo nie tak podobno zdolnością, ależ przecię sercem y wszelką applikacyą pragnę bydź*

W. XCEY MCI DOBRODZIEIA

nayniższy Sługa,

X. ANDRZEY z *Postawic* ANKWICZ,
Kánonik Kátedrálny Krákowski.



Fluminis Impetus lætificat Civitatem DEI, ſanctificavit Tabernaculum ſuum Altiſſimus Pſalm: 45.

NIe tak bym prędko w założonych odemnie Piſma słowách konnexyi y ſenſu doſzedł, gdybym miarkuiąc dziś Vroczystą w tym tu Przybytku Boſkim Sanktyfikácyą, czyli Konſekrácyą y poświecenie Twoie *J. O. M. Xiąże Dobr: Primaſie naſz Polſki*, przy ták Vroczystym Akcie Twoim nie poznawał publicznych pociech y rádości, ktoremi Miásto tuteyſze napełniły Herbowne Rzeki twoie, gdy ſię ták wielkim y wſpaniałym impetem ná tak wyſoką Prymacyalney Eminencyi godność y doſtoieństwo, przy dziſieyſzey twoiey Konſekracyi wzbiły *Fluminis impetus lætificat Civitatem DEI ſanctificavit tabernaculum ſuum Altiſſimus*. Nie wątpię ia o tym że tuteyſzá Oyczyzny náſzey Stolicá, nie-

tylko nad inne w Polszcze, ále y w całey Europie Miáſtá záſłużyła ſobie na tę dyſtynkcyą y Charakter, że ieſt *Civitas DEI* Miáſtem Boſkim. Poſpolity to u innych tytuł y *Antonomaſia* że ieſt *Roma minor* Rzymem mnieyſzym, nie tylko dla wſpaniałey w murach ſtruktury, ále ſzczegulniey dla tego że po Rzymie, miedzy innemi ieſt prawdziwie Miáſto Swiete, Miáſto Boſkie, *Civitas DEI. Apoc:* 21. Widział tam JAN Swiety Miaſto iákieś zſtepuiące z Niebá, nowe, przybrane y przyſtoyne, iák Oblubienica dla Oblubieńca ſwego. *Vidi Civitatem S. Jeruſalem deſcendentem de Cœlo, novam, ſicut Sponſam ornatam viro ſuo.* Przez to Miáſto Swiete Jerozolime Kornel: *à Lap*: rozumie dwoiaki Kościoł Chryſtuſow, to ieſt *Eccleſiam triumphantem* Kościoł w gorney owey Jerozolimie tryumphuiący, y *Eccleſiam militantem* to ieſt, Kościoł na tym świecie woiuiący, Kościoł Nowego Teſtamentu. Nowe to prawdziwie Miáſto *Civitas nova* z Niebá zſtepuiące w pierwſzym iego Auktorże y głowie Synu Boſkim, Miaſto iáko Oblubienica upodobana *Sponſo ſangvinum* Chryſtuſowi. Dwie tedy ſą Jerozolimy, iedna gorna *triumphans Eccleſia* w Niebie, druga z Nieba rodem, ále ná ziemi zoſtaiąca *deſcendens de Cœlo* Swiety Kościoł, ktorego naypierwſza, y naypryncypalnieyſza Stolica, głowa świátá Rzym, Boſkie Miáſto *Civitas DEI.* Oba tedy te Miáſtá gorne y dolne maią tytuł Miáſtá Swietego *Civitas Sancta* od czegoż? naypierwey *à Sancto Sanctorum* BOGA y Páná náſzego, ktory tám widzialnie, tu záś niewidomie, częścią przez iſtotę ſwoię Boſką, częścią przez naturę uboſtwioną pod oſobami chleba y wina w tym tu Kościele przebywa, pełniąc owę deklaracyą. *Ego vobiſcum ſum uſq; ad conſummationem ſeculi.* Potym *à Congregatione*

gregatione Sanctorum od Swietych Sług Boſkich. Miaſto gorne święte, od świetych y błogoſławionych Duſz w Niebie zoſtaiących; Miáſto woiuiącego Kościoła święte od świetych y błogoſławionych Ciał, ktorych w pierwſzym y pryncypalnym Kościoła Chryſtuſowego Mieście, to ieſt w Rzymie naywiecey ſpoczywa. I ten ci to ieſt dyſpartyment świątobliwości miedzy gornym a tym tu Miaſtem, że tamto Duſze, to záś Ciáłá Sług Boſkich, Swietym czynią. Jákim tedy ſpoſobem Miáſtá świetego, Miáſtá Boſkiego tytułu Rzym nábył, takimże ſpoſobem tegoż ſamego świątobliwości imienia nábył *Roma minor* to ieſt Miáſto Krákow. Luſtruycie wy Páńſtwo moie, po wſzyſtkich Kátolickich Miáſtách, Kościoły y Kaplice, á gdzie wiecey po Rzymie Ciał, y Relikwii Swietych znaydziecie iáko tu? dopieroż ſamych Swietych náſzych Polſkich Pátronow komputuiąc: Już Staniſławа Biſkupa, iuż Kantego, iuż Floryana, iuż Jacka, iuż Szymona z Lipnicy, iuż Giedroica, iuż Staniſława Kaźmierczyká, iuż Staniſława Koſtki Paniecia Polſkiego Głowe, iuż Salomea. Niech ſie záſzczyci, ktorekolwiek po Rzymie Miaſto, ieżeli tyle ſwoich domowych Patronow ma ſkarbow, y drogich depozytow.

Wątpić mi tedy z tey miary nie trzebá, że Miaſto to, ieſt to Miaſto święte, Miaſto Boſkie *Civitas ſancta*, *Civitas DEI*, ále weryfikuie o ſobie dziś, ſłowa Apoſtoła *qui ſanctus eſt ſanctificetur adhuc*, gdy od Twego *Jaśnie Oświecony M. Xiąże Dobr:* na Prymacyalną godność w tym tu Miaſta całego Kościele poświecenia, nowego świątobliwości tytułu nábywa. Poświącaſz tą inauguracyą Twoią Miáſto cáłe, bo poświącaſz ſzczegulnie ten tu pryncypalny Miaſta całego Kościoł *Fluminis impetus lætificat Civitatem DEI ſanctificavit* Apoc:22.

vit

vit tabernaculum suum Altissimus. Wiem ia że zá czásu stareg Testamentu iáko cáłe Krolestwo Izraelskie y narod był od BOGA wybrany y Swiety, *Gens sancta populus acquisitionis* tak wszystkie w tymże Krolestwie Miasta były Swiete; czemuż przecie szczegulnym świątobliwości tytułem nád inne dystyngwowała sie Jerozolima zwana pospolicie *Civitas sancta, Civitas DEI*? racya szczegulná tego tytułu y Imienia była, ze to Miasto miało w sobie przybytek y Kościoł Boski. Kościoł w Mieście, Oko y Serce Boskie w Kościele przebywało *Elegi & sanctificavi locum istum, ut permaneant Oculi mei & Cor meum cunctis diebus*; Kościoł od Oka y Sercá Boskiego, Miásto od Kościoła poświecone. Taż sie sama konnexya w záłożonych odemnie Psalma słowach dnia dzisieyszego wydaie y weryfikuie. Poświeca przez twoie Konsekracyą *J. O. M. Xiąże Dobr:* BOG ten Kościoł; przy tym poświeceniu Kościoła, Swietym sie oraz y to Miasto staie *Fluminis impetus lætificat Civitatem DEI, sanctificavit tabernaculum sum Altissimus.* Poświeca BOG ten Kościoł Konsekracyą twoią; bo ieżeli dom Zácheusza, w dom zbawienny, w dom Swiety obrociłá odmianá owa, przez ktorą sie poświecił Zácheusz, staiąc sie z złego Człowieká, dobrym y Swietym, staiąc sie z Syná zátracenia, Synem Abrahama, *Salus huic domui facta est eò quòd ipse sit Filius Abrahæ*; dopieroż iak nie ma nowym świątobliwości tytułem te Bazylikę zdobić honor ten, ktory mu twoia Konsekracya dniá dzisieyszego świádczy, czyniąc cię z świątobliwego Prałata Katedry Krakowskiey, ARCYBISKUPEM Gneźnińskim, z Syná Oyczyzny, Oycem, Xiążeciem y Senatorem pierwszym, Frontem y ozdobą Biskupow. O prawdźiwie zbáwienie dniá dzisieyszego Całey Oyczyznie, ále szczegulniey temu Mia-

2. Par: 7.

Luc: 19.

Miástu, á nayszczegulniey temu Kościołowi z tego pierwszego podobno, y nigdy dla siebie nie praktykowanego szczęścia, ktore odbiera z Konsekracyi y poświęcenia, iuż nie Syná, ále Oyczyzny Oycá *Salus huic domni facta est, eo quod ipse sit Pater Patriæ.* Poświąca Bog ten Kościoł Konsekracyą Twoią; bo ieżeli tym Bog poświęcił Kościoł Salomonow że wnim złożył Oko y Serce swoie Boskie *Elegi & sanctificavi locũ istũ ut in illo permaneant Oculi, & Cor meũ cunctis diebus.* Mnie się zdaie że wTobie y wTwoiey *M. X. D.*Inauguracyi, szczegulniey się yOko iego opatrzne, y Serce iego ná nas łáskawe wydało. Wydało się Oko opatrzne, przy nádanym Oyczyznie tak rostropnym y przezornym Prymasie: wydało się serce łáskawe, przy wywyższeniu ná ten stopień y godność tego, ktory nie tylko iest *Cor Majestatis,* ále kochaniem wszystkich, wiedzących rzetelność, poczciwość, y statek Iego raz w powziętym dobrym sercu. A zá tym iáko Bog szczegulniey się z doskonáłościami swoiemi w człowieku iák w prototypie swoim wydaie, czyniąc go ná podobieństwo swoie *Faciamus hominem ad Imaginem & similitudinem nostram,* ták Boskie iego serce z swoią doskonáłością nay-nayrzetelniey się w sercu nászego Prymasa zdaie wydawać. Bo iáko samemu tá Sercu Boskiemu doskonáłość właściwa, że do czego się raz determinuie, iuż się w swoiey determinacyi nigdy nie odmieni *Ego DEVS & non mutor:* y owszem ta wláſność inne *prædicata* Boskie zdobi, y właśnie Boskiemi czyni, według Izydora *Solus DEVS summum bonum est, quia est incommutabilis.* Ták tá Tobie y sercu Twemu *I. O. M. Xiaże Dobr:* przyzwoita cnota, że do kogo raz łáskáwe y dobroczynne serce skłonisz, iużesz go nie odmienisz. Poświąca ná koniec Bog ten Swoy przybytek, Twoią Inauguracyą y poświącaniem *sanctificavit tabernaculum suum Altissimus.* Bo iáko Bog przytomnością swoią poświęcił Kościoł Ierozolimski, przebywaiąc nayszczegulniey w Arce, w ktorey Manná, Tablica z prawem, y rozga Aáronowa złożoná byłá, ták przy dzisieyszey Konsekracyi Twoiey zdał się Bog skłonić do Ciebie *I. O. M. Xiaże Dobr:* z wszechmocnością, mądrością y dobrocią swoią, składaiąc w Tobie iako w Arce iakiey, trzy dary, to iest mannę serc ludzkich *Omne delectamentum in se habentem.* Ztą od manny starozákonney dystynkcyą, że co ona była ustom ludzkim, to ty sercom; oná rożne smaki w ludziach czyniła; Ty się z wrodzeney twoiey ludzkości y rostropności, ludzkim, á rożnym od siebie gustom ákkommodowáć umiesz. Mogąc to o Sobie z Pawłem mowić *omnia omnibus factus sum* stałem się wszystko dla wszystkich; Składa

2. Paral: 7.

Mal: 3.

S. Isid de Const

Sap. 7.

1. Cor. 9.

da ieſzcże łáſkawa dyſpozya Boſka w Tobie iák w ſtarozákonney Arce *duas tabulas teſtimonij* dwie tablice prawa, iednę duchownego, drugą świeckiego, żebyś pierwſzego ſtrzegł iáko ARCYBISKUP, drugiego iáko pierwſzy SENATOR. Składa ná koniec w Tobie rozgę Aároná Prymaſa niegdyś Izraelſkiego; to ieſt nádaie ci *virgam directionis*, *virgam regni*, żebyś iáko VICEREY Polſki z wſzelką powagą y mocą w niebytności Majeſtatu Rzeczypoſpolitą záwiádował y rządził. Ieżeli ták ieſt? o iákożeś ſzczęśliwſzy nád inne tuteyſzy Kościele, żeś przy Konſekracyi ták godnego y świętego PRYMASA, z wielu miar świętym y błogosłáwionym zoſtał. Mnie ieżeli ſię godzi zá ſobą przymowić, bárdzieyciby podobno ta prerogatywá y ſzczęście Katedralnemu Kościołowi przynáleżało. Przynáleżáłoby żebyśmy byli *in medio noſtri* náſzego wprzod Proboſzcza ták wyſoki aſcens oglądáli; żebyś był W.X.M przy ſwoim niegdy Oycu y Paſterzu STANISŁAWIE Swiętym, *ex filio in Patrem Patriæ* poświęcony. Ale że ſię ten ták uroczyſty, á nam pożądany Akt, do tego tu Nayświętſzey MARYI Kościoła przenioſł; tegoż ſamego racyi
Pſal. 44. z Pſalmiſty ſłow dochodzę *pro Patribus tuis nati ſunt tibi filij, conſtitues eos Principes ſuper omnem terram* zá Oycow twoich porodzili ſię tobie ſynowie, poſtanowiſz ie Xiążęty nád cáłą ziemią. Wiem że Bogná Mátká Swiętego STANISŁAWA náſzego Biſkupa, będąc przedtym niepłodna, Płod ten Swięty przez interpozycyą MATKI Boſkiey uproſiłá. Przyzwoitaćby to rzecz byłá, żebyś był przy Oycu y Paſterzu twoim STANISŁAWIE S, ná naywyżſzego Biſkupa y Oycá Oyczyzny poświęcony: ále że przez przyczynę tey Páni náſzey, urodził ſię niegdyś ten, ktory miał bydź tuteyſzey Katedry y Dyecezyi Paſterzem y Oycem, więc ná znák wdzięczności ſwoiey ku tey świętey Mátce, Ciebie niegdyś Syná ſwego oddaie teyże ſamey Mátce y Kościołowi Iey, żebyś ſię tu z Syná odrodził w Oycá Oyczyzny *pro Patribus tuis nati ſunt tibi filij*, z tą tylko dyſtynkcyą od Swiętego Oycá niegdyś Twoiego y Paſterza STANISŁAWA, że on w Sukceſſorach ſwoich ieſt Xiążęciem y Panem dziedzicznym, w Polſzcze záś udzielnym: PRYMAS záś Polſki ieſt Xiążęciem pierwſzym *ſuper omnē terram*, to ieſt całey Polſki, *pro Patrib⁹ tuis nati ſunt tibi filij Conſtitues eos Principes ſuper omnē terrā*. O Mátko Bogá moiego! mowiłáś tam niegdyś o ſobie *beatā me dicent omnes generationes*. Iż zá to, żeś porodziła tego, ktory nie tylko był Kápłanem narodu ſwego, ále y Krolem miały cię wſzelkie národy wielbić y błogoſławić *beatam me dicent*. A iákże cię národ náſz, Woiewodztwá, powiaty, y ziemie nie ma

ią

ią wyſtawiáć, gdyś dniá dziſieyſzego w tym tu Kóściele ſwoim wydała ná świát Polſki, naywyżſzego w Polſzcze Kápłáná, bo Arcybiskupa y Vicereia. O Kościele! iákżeś błogoſławiony gdyś zoſtał Konſekracyą *Principis Sacerdotum* Primasa Korony Polſkiey, poświęcony. O Miáſto! iákoześ ſzczęśliwe, żeś ſię doczekáło tey pociechy, w ktorą dniá dziſieyſzego opływaſz, gdy w tym tu twoim Kościele przy uroczyſtey Konſekracyi I. O. Arcybiskupa, wprzod záś Proboſzcza Kátedry, Protektora y Dobrodzieiá z wielu miar twoiego w tym go ſzczęściu y doſtoieńſtwie przy iego herbownych Rzekach tak wyſoko wygurowanych oglądaſz *Fluminis impetus lætificat civitatem DEI, Sanctificavit tabernaculum ſuum Altiſſimus*. Ale czyż tylko tak wſpaniały na nay wyſzſzą w Polſzcze godność herbownych Rzek twoich *I.O.M.X.D.* impet y aſcens miaſto to kontentować powinien? *Fluminis impetus lætificat Civitatem DEI Sanctificavit tabernaculum ſuum Altiſſimus*: O iako pożądana ta uroczyſtość całą uweſela Polſkę! Iako ſobie Maieſtat Vicereia, Senat naywyżſzego kolegę, *Equeſtris Ordo* łaſkawcę, Dyecezya Arcybiſkupa *Concordibus votis animisq;* winſzuie! Iako za tę łaſkę wdzięczna Oyczyzna Bogu, ſtolicy Swiętey, *Iego Krolewſkiey MCI* Panu naſzemu Miłościwemu wdzięczne y pokorne podziękowanie ſkłada! Iakoż y ma za co. To pewna z Theologij na wierze ufundowaney, że przy konſekracyi y konferowaniu charakteru Biſkupiego, BOG ztymże charakterem wlewa łaſkę ſwoię na oſobę poświęconą, Czyniąc iey znaczne Augmentum. I Ta ieſt poſpolita łaſka dla wſzyſtkich *I. W.* Biſkupow; dla Ciebie zaś *I. O. M. Xiażę Dobr.* ta ſzczegulna, że teſz ſame łaſki ktore dziś przy Twoiey konſekracyi z naywyżſzym w Polſzcze charakterem odbieraſz, zlewaią ſię ná całą Oczyznę. Imaginácya to Poétow, ktorą ſobie o trzech Gracych przy rzekách rezyduiących uknowali; to pewná że przy herbownych rzekach Twoich *I.O. M.X.D.* ták wyſokim impetem dniá dziſieyſzego od Boga wynieſionych, nie iednę łáſkę y pociechę od Boga odbiera Polſka. A zátym *Fluminis impetus lætificat* nie tylko *Civitatem* ále y *Regnum DEI* przy Twoim uroczyſtym poświącaniu *ſanctificavit tabernaculum ſuum Altiſſimus*. Ia żebym ſię w tym ſamym lepiey wytłumáczył zechcę przy Herbownych Twoich *I. O. M. Xiaże Dobr:* trzech rzekách, wyprowadzić *ductum* trzech łáſk y pociech, w ktore cáłá Oyczyzná przy Konſekracyi Prymasa ſwego opływáć powinná.

AD MAJOREM DEI GLORIAM.

Eccl:45. OPisuiąc Mędrzec godność Aároná pierwszego w Izráelskim Páństwie Primásá, ták o nim mowi: *excelsum fecit Aáron, statuit ei testamentum æternum, & dedit ei Sacerdotium gentis, & beatificavit eum in gloria.* Ze Bog ná Prymacyalną godność wyniozszy Aároná, trzy prerogatywy ták wysokiemu Iego dostoieństwu naywłaściwsze nádał: naypierwey postánowił y zlecił mu swoy testáment *statuit ei testamentum æternū*; żeby prawa iego, iáko naypierwszy stroż y widz w Rzeczypospolitey strzegł, y pilnował. Dał mu potym uniwersalne á naypierwsze Kápłáństwo y Biskupstwo národu swego *dedit illi sacerdotium gentis* tymże go ná ostatku sposobem w chwale ubłogosławił, & *beatificavit eum in gloria* á w nim wszystkie Izráelskie pokolenia y národy że się to o nim mogło mowić: *Benedictionem omnium gentium dedit illi; & testamentum suum confirmavit super caput ejus.*

Ale gdym ia ieszcze głębiey y rzetelniey uważał, tę troiáką á ták wielką prerogatywę y godność Aároná szczegulniey mi ią pomienione Pismo w tymże rozdziale opisuie, *Corona aurea supra Mitram ejus expressa signô sanctitatis, gloria honoris, opus virtutis.* Trzy były (:iákom rzekł:) charaktery, ktore nád inne dystyngwowały godność Prymacyalną w Aáronie: Pierwszy, że był strożem naypierwszym prawa ile Prymas, *statuit ei testamentum, æternum.* Drugi: że był naywyższym cáłego ludu Kápłánem ile naypierwszy Arcybiskup, *dedit illi Sacerdotium gentis.* Trzeci, że był ubłogosławieniem národu & *beatificavit illum in gloria.* Ale też te trzy szczegulne ozdoby troiáki ten Prymasa Izraelskiego charakter naywydatniey szym czyniły: Pierwsza, że nád Mitrą iego byłá Koroná, máiącá ná sobie znák świątobliwości; *Corona aurea supra Mitram ejus expressa, signô sanctitatis.* Drugá chwała y honor Iego, *gloria honoris.* Trzecia dzielność skuteczná w wyrobieniu intercessow dla dobra pospolitego, *Opus virtutis.* Te to mowię trzy ozdoby y Prymasem godnym y Arcybiskupem Swiętym, y ubłogosławieniem národu, Aárona uczyniły. *Corona aurea supra Mitram ejus, expressa signo sanctitatis, gloria honoris, opus virtutis. Beatificavit eum in gloria.*

Wiem ia że Aaron był to figurą w nowym testamencie Biskupow nászych, wszakże ták imieniem ich *Sacerdotale Romanum* mowi do Xięży; *novit fraternitas vestra nos licèt Indignos locum tenere Áaron, vos autem Eleazari & Ithamari.* My Kápłani osiedlismy mieysce stározákonnych ludzi, Eleázárá y Ithámárá: Biskupi záś náśi máią prerogatywę y Iurisdykcyą Aároná nád námi *novit fraternitas vestra, nos licet indi-*

indignos locum tenere Aaron, vos autem Eleazari & Ithamari: Przecięż gdy ia zważam moc godność y ozdobę Aárona, mnie się zdaie, że w nim nayszczegulniey, y z naywłaściwszą Antonomazyą, godność y przymioty PRYMASA Polskiego Pismo opisuie, *Corona aurea supra Mitram ejus, expressa signo sanctitatis.* Korona złota nád Mitrą náfzego PRYMASA bydź powinná, czyli dlá tego? że Mitra Iego Xiążęca wraz iest złączoná z Koroną, nie tylko dla charakteru *Regalis sacerdotij*, ále szczegulniey ieszcze nád innych dla Vicereyskiey powagi, y godności. Czyli dla tego? że cokolwiek iest dygnitarstw ktoremi się w Oyczyznie iedni nád innych dystyngwuią, wszystkie te Prymácyálney godności subordinowane bydź powinny; iedná tylko Koroná Krolewska iest nád Mitrą Xiążęcia náfzego *Corona aurea supra Mitram ejus*: y dla tego co o Aáronowey *Auctor imperfecti operis* nápisał, o náfzego PRYMASA Mitrze wyznáć to wszyscy powinni, *Hæc Corona Pontifici fuerat gloria honoris, quod summam ejus virtutem, id est potestatem & authoritatem demonstraret.* Że ta Koroná powinná bydź znákiem naywyższey po Majestacie mocy y powagi w Oyczyznie.

Lecz ten ták wielkiego dostoieństwá znák *Corona aurea supra Mitram*, má oraz ná sobie charakter świątobliwości, ktorym się nád inne zwykł dystyngwowáć, nie tylko *Princeps Sacerdotum* ále cáłey Polski, *Corona aurea supra Mitram ejus expressa signo sanctitatis*.

Toć pewna że do wszystkich bez excepcyi Biskupow mowi Paweł S. *oportet Episcopum irreprehensibilem esse*: że Biskup powinien bydź bez wszełkiey censury, y nágány w życiu swoim, á S. Chryzostom ná te słowa wyraźnie mowi, *oportet Episcopum Angelum esse, nulli perturbationi humanæ vitiove subjectum*: każdy Biskup powinien bydź iáko Anioł iáki, bez wszelkiey wady ludzkiey. I dla tego podobno BOG w obiawieniu Iáná S. názywa Biskupow Aniołámi: *dic Angelo Smyrnæ, dic Angelo Ephesi, Angelo Pergami, Angelo Ecclesiæ Sardis &c.* Aleć tá cnotá wszystkim Biskupom iest pospolita; większey doskonáłości wyciąga charakter Biskuskupá Polskiego iáko nád innych *Prinicips sacrorum*, Purpurą dystyngwowanego. Większey doskonáłości wyciąga y potrzebuie, bo większych po Biskupie Polskim wyciąga prac y utrudzenia; innym dosyć ná tym, że wedle dyspozycyi y roskazu IEZUSOWEGO są po Piotrowemu dobremi swoich Owiec Pasterzami *pasce Oves meas*: Biskup záś Polski do siebie to mowić powinien co tam Paweł S. o sobie *abundantius omnibus laboravi*; nie tylko wiele, ma pracowáć koło Dyecezyi sobie powierzoney iáko Bi-

Apoc: 2.
Ioan. 21.
1. Cor. 15.

ſkup, ále też wiele czynić y dokazywáć koło dobra poſpolitego, iako Senátor. Większey doſkonáłości wyciąga po Biſkupie Polſkim tá godność, bo większey potrzebuie miedzy tyle niebeſpieczeńſtwy oſtrożności. Nie ták rzecz wielká, á zátym nie ták chwalebná ſamym bydź Biſkupem, y to prywatnym: ále bydź Biſkupem w tym doſtoieńſtwie, á bez noty? bydź w ták wielkiey powadze, a bez ámbicyi? bydź w tylu intereſſach á bez praktyki? bydź w pośrzodku rożnych ſentymentow, áffektow, obligacyi, powabow, y obietnic, á przecię bez wſzelkiey *partialitatem* y przywiązania? To to ozdoba, to ſzczegulney charakter cnoty Biſkupa Polſkiego, nie iákieykolwiek rekompenſy w Niebie godney. Tyle tedy Polſki Biſkup może y powinien czynić w ſwoim charakterze y dokázać. Ale też o! iák wiele powinien y cierpieć! S. Hieronim ná te ſłowa S. Páwłá kommentuiąc, *qui Epiſcopatum deſiderat, bonum opus deſiderat*; dodaie, *bonum opus, id eſt martyrium deſiderat*: Ze ten ktory pretenduie Biſkupſtwá, dobrey y świętey funkcyi pretenduie, bo tym ſamym męczeńſtwa ſobie życzy y prągnie, *bonum opus quia martyrium deſiderat*; rácyą tego dalſzą dáie CORN: *à Lap. Sicut DEVS multos tunc excitabat ad ſe offerendum Martyrio, ita non nullos excitabat ad Epiſcopatus capeſſendos, qui ſe martyribus Duces præberent fidei & Martyrij*. Ze iáko BOG zá pierwiáſtkowego Kościoła, przez ſzczegulne łáſki y nátchnienia pobudzał wielu, żeby ſię ſami náráżáli dobrowolnie ná męczeńſtwo; ták niektorym podobneż Inſtynkty dawał do przyimowania Biſkupiey godności, żeby w tym charakterze zoſtáiąc, ſtali ſię oraz innym wiernym wodzami do krwawey potyczki zá Wiárę, *qui ſe, Martyribus præberent duces fidei & Martyrij*. Ieżeli tedy zá czáſu Páwłá funkcya Biſkupia ták wielką y ściſłą konnexyą z męczeńſtwem miáłá? wierzcież mi Páńſtwo moie, że tych czáſow Biſkupem Polſkim iednoż to bydź co Męczennikiem *qui Epiſcopatum deſiderat bonum opus deſiderat, quia Martyrium deſiderat*. Wiele tu trzeba wytrzymáć przymowek ná rádách publicznych? ná Seymach? Dopieroż! iák wiele wycierpieć ięzykow y cenſur prywatnych, gdy przyidzie utrzymowáć *pro decoro* rángę y charakter, nie tylko Biſkupa, ále y Senátorá; gdy przyidzie utrzymywáć *immunitatem* kościelną, prerogatywy, y przywileie duchowieńſtwá? cáłość *Patrimoniorum Chriſti*, iák nieforemnym interpretacyom, ich pożyteczne dobru poſpolitemu ſentimenta, zábiegi, y uſiłowániá podpádáć muſzą! Tyle tedy cierpieć ná dobrym y zácnym Imieniu, ták świętym ták godnym Prálátom y pierwſzym

wſzym

wszym w Oyczyznie Senatorom; nie ieſtże to Páńſtwo moie bydź Męczennikiem? o zápewne *bonum opus desiderat qui Episcopatum desiderat, quia martyrium desiderat*: I tećto ſą szczegulne charaktery cnoty Biſkupá Polſkiego, ktore go przed cáłą Oyczyzną, świátem y Niebem záſzczycáią, wiele czynić dlá BOGA y dobrá poſpolitego, wiele ſię ſtrzedz, y wiele cierpieć.

Ale ieżeli tyle świątobliwości darami zdobią Oyczyznę tę I. W. Biſkupi, y Páſterze náſi: dopieroż jáko ią ſzczegulniey uſzczęśliwia y ubłogoſławia Front y czoło Biſkupow Primas Polſki, ktorego iáko naywyżſza po Maieſtacie godność, ták też rowná do proporcyi wſpániáłość cnoty bydź muſi. O nim ſię to mowić może, co tam o Aáronie *Excelsum fecit Aaron*, á iáko Syryiſka werſya czyta *& exaltavit Sanctum Aaron de tribu Levi*; że BOG nietylko go ná godność pierwſzą w Izraelu, ále ná árcywyſoki ſtopień świątobliwości wywyżſzył *Excelsum fecit Aaron*; że ſię Práłat ten ſtározákonny nie tylko co do iáſności tytułu, ále co y do świetności cnoty mogł názwáć iáśnie Oświeconym cáłego Izráelá Prymáſem y Xiążęciem *Excelsum fecit ſanctum Aaron, elegitq; illum in Celsitudine honoris sui*. Bo kto tylko wſpomni ſobie na świątobliwe Prymáſow Polſkich przykłady, muſi to o nich przyznáć co tam Plutarchus: *Sunt Principes tam sacri quàm profani, instar lucentium gemmarum*: że Xiążęta czyli to duchowni, czyli świeccy, ſą to kleynoty, Dyámenty świetne y nieoſzácowane Kroleſtw y Páńſtw ſwoich. A Theophilactus ſzczegulniey iuż *de Principibus sacrorum* mowi: *Præsidem ac Principem velut stellam ad illuminationem decet esse, ut ad ipsum omnes defigentes oculos illustrentur, atq; ducantur in viam rectam.* Biſkupiego to chárakteru włáność bydź gwiazdą *ad illuminationẽ*, iñych, żeby świetnemi przykładami obiáśnieni, ſzli po tym świetle drogą cnoty, *Præsidem ac Principem velut stellam ad illuminationem decet esse, ut ad ipsum omnes defigentes oculos, illustrentur, atq; ducantur in viam rectam*. Lecz Ten cnoty ſplendor ieſt wſzyſtkim I. W. Biſkupom przyzwoity. O Iáśnie zaś Oświeconym Xiążęciu Iegomości Prymaſie náſzym to ſię prawdzi, co tam S. Chryzoſtom *Eum qui regendos alios suscepit, tantò decet gloria virtutis excellere, ut instar solis cæteros velut stellas suo fulgore obscuret*. Przmacyalná nie tylko w godności, ále y w cnocie preeminencyą, ſtawi, go *in conspectu Majestatis & populi* miedzy innemi I. W. W. Biſkupami iáko Słońce między gwiazdami *ut cæteros sicut stellas suo fulgore obscuret*. Słońcem Prymas náſz, nietylko dla ozdoby ále y przykładu, á oświecenia Polſki. Záſzczycamy ſię Polacy iáko chá-

de doctr: Ppum.

1. Hom. 10 de Episc.

 racterem

rákterem y ozdobą Krolestwá Orłem biáłym, bo go nam zá herb dał Leszko Fundator Oyczyzny náſzey, á to z tey przyczyny, że tám pierwſzy fundáment Páństwu temu záłożył, gdzie niegdy Orły gniázdo ſobie ſłały; y dlá tego pierwſze tím záłożone Miásto z Słowieńſká Hniezdem názwał, ktore teraz Gniєznem zowią. Tam tedy *ubi poſuit Aquila nidum ſuum* pierwſzą Stolicę dla Arcybiſkupow Gnieźnieńſkich, Arcybiſkup y PRIMAS Polſki Woyciech Swięty założył; zeby natym Nayſpaniálſzym Godności Polſkiey Olimpie, świetnym Primaſa naſzego iako *ſolis Purpurati* przykładom, tenże Polſki Orzeł przypatrzywſzy ſię niezmrużonym okiem, do podobnie chwalebnych czynow y imprez, nietylko uznawania ale y naśladowania żachęcał Orlęta ſwoie, *quaſi Aquila provocans advolandum pullos ſuos.* Iaśniey á bez allegoryi mowiąc: naywyżſzą tę po Majeſtacie godność rowna cnota, a zatym y świątobliwość náyokazalſza zdobić powinna. Iakoż kto tylko ſię lepiey przypatrzy nietylko tey wſpaniałey prerogatywie ale też wſzyſtkim ciężarom y obligacyom iey, przyznać muſi, ze te y nie iedney y niepoſpolitey cnoty wyciągaią.

Ier. 49.

Deut. 32.

Wynioſł BOG na Prymácyalną godność nie iákiegokolwiek ále Swiętego człowieká Aároná: *Exáltávit Sanctum Aaron:* y owſzem iáko go *Nanzyanzenus* názywa *Sanctiſſimum Sacerdotem*, bo wiedział że tá naywyżſza funkcya y prerogátywá, árcywyſokiey doſkonáłośći potrzebowałá: trzebá było bydź pilnym wſtrzeżeniu Práwá Boſkiego; trzebá było bydź przykładnym ná ták wyſokim á Swiętym ſtopniu, ná ktorym go BOG wnárodzię ſwoim poſtánowił, *ſtatuit ei teſtamentum æternum, & dedit ei Sacerdotium gentis.* Teć to ſą Páństwo moie ſzczegulne Primácyálney prerogátywy obowiązki, ktore extráordináryiney doſkonáłośći wyćiągaią. Prymás Polſki ieſt to z funkcyi ſwoiey pierwſzy Stroż práwá *ſtatuit ei Dominus teſtamentum æternum*, á Práwá Boſkiego, y ludzkiego, Duchownego, y ſwieckiego; iákiey tu czułośći y oſtrożnośći potrzebá? iákiey tu potrzebá odwagi? gdy ſię bez wſzelkiego ná prywatny intereſs reſpektu, o zdeptánie Státutow Boſkich, Duchownych, y ſwieckich uiąć przyidzie? iákiego Męſtwá w utrzymániu opiſánych Práwem ſwobod Kośćielnych y Oyczyſtych? Primás Polſki ieſt to iáko drugi Aaron, cáłego narodu ſwego y Prymás y Biſkup *dedit ei Sacerdotium gentis ſuæ:* iák pomiárkowánego, iák oſtrożnego, iák przykłádnego żyćia, potrzebá, gdzie *oculi* nie *ſeptem* ále tyle oczu ile rożnych w Oyczyźnie náſzey ſtánow, ile ieſt po wſzyſtkich ſtronách Swiátá Páństw y Prowincyi, Polſzcze ſię, y iey obyczáiom przypátruiących.

Iam iednák gdym miárkował ktoraby Prymácyalną godnośc, nad inne, Cnotá, w Oyczyznie Stany, dystyngwowáłá, przypomniałem sobie owe S. PAWŁA słowá o Chrystusie Pánu pôd állegoryą Nowego Adámá w liśćie swoim *ad Corinth:* 15. nápisane, *factus est primus Adam homo in Animam viventem, novissimus Adam in spiritum vivificantem, Primus homo de terra terrenus, secundus de Cælo cælestis*, y dáley dodáie: *qualis terrenus, tales & terrestres, qualis cælestis, tales & Cælestes.* Dwoch Adàmow było ná świećie, ieden stáry to iest pierwszy Rodzic nász, drugi nowy, to iest Chrystus Pan, Pierwszy był od BOGA przez wlanie duszy ożywiony *factus est in animam viventem.* Drugi stał się ożywieniem nászym, dáiąc nam żyćie nowe á żyćie duchowne *Novissimus Adam in spiritum vivificantem*, pierwszy iáko z źiemi uformowány, był człowiekiem źiemskim, *primus homo de terra terrenus:* drugi żaś był z Niebá rodem, był też człowiekiem Niebieskim, *secundus homo de Cælo Cælestis*, iáki tedy był pierwszy Rodźic, to iest źiemski, tákich też miał y potomkow *qualis terrenus, tales & terreni*; drugi záś że był Niebieski, tákich też miał Sukcessòròw, *qualis Cælestis tales & Cælestes.* Y dla tego P. IEZVS wyráźnie mowi do Apostołow *vos de mundo non estis*, że nie byli z źiemi, ále z Niebá. Pierwszy prawdá był ożywionym od BOGA, ále też przez swoy grzech był przyczyną dla wszystkich zguby, y śmierći. Drugi przez swoię spráwiedliwość był przyczyną ludziom nowego przez łáskę żyćia, *sicut unius delicto mors regnavit, multò magis abundantiam gratiæ & donationis & justitiæ accipientes, in vita regnabunt per unum IESVM CHRISTVM*, Iáko mowi tenże Apostoł do Rzymián w Rozdźiale 5. Rácyą dálszą támże dáie Swięty PAWEŁ; *Sicut per ino-* adRom.5. *bedientiam unius hominis peccatores Constituti sunt multi, ita & per unius obeditionem justi Constituentur multi.* Stworzywszy BOG pierwszego Adámá, uformowáł oraz z tegoż śpiącego boku Ewę pierwszą Mátkę nászę, *cumq; obdormivisset tulit unam de costis ejus & ædificavit costam quam tulerat de Adam in mulierem.* Źle się tá pierwsza ludzka kompánia popisáłá: bo przestąpiwszy pierwsze Boskie Przykazánie, y siebie, y nas przypráwiłá o zgubę wieczną, *per inobedientiam unius hominis peccatores Constituti sunt multi.* Coż czyni Adam nowy nász Chrystus, znáyduie ná tę ránę y śmierć, przećiwne nieposłuszeństwu pierwszych Rodzicow Antidotum, to iest posłuszeństwo. *Factus est obediens usq; ad mortem, mortem autem* Philip.2. *Crucis*, stáiąc się przez śmierć ná Drzewie podiętą, Oycu przed-

D wieczne

wiecznemu posłusznym, ktoremu się przedtym stáry Adam z Ewą pod drzewem nie posłusznemi stáli.

Y gdy iuż nie ták umiera iáko bárdziey zásypia, coż się dzieie? oto mowi Swięty INNOCENCYVSZ Papież VI. *ipse Salvator emisso in Cruce spiritu, sustinuit perforari lancea latus suum, ut inde Sangvinis & aquæ profluentibus undis, formaretur unica & immaculata Virgo Sancta Mater Ecclesia sponsa sua.* Aż tu z Boku otwártego spiącego Adama powstáie druga Swiętsza iego Oblubienicá, á Mátká nászá Ewá Kościoł Swięty, *ut inde formaretur unica & immaculata Virgo Sancta Mater Ecclesia sponsa sua.* Y tu iuż głębiey tłumáczy y kombinuie sens záłożonych PAWŁA słow, AVGVSTYN Swięty:
Tr 120. in Joan: mowiąc: *propter hoc prima mulier facta est de latere viri dormientis & appellata est vita Materq; mortuorum; & secundus Adam inclinato Capite in Cruce dormivit, ut inde formaretur ei conjux, quæ de latere dormientis effluxit.* Z pierwszego tedy Adámá boku uformowána iest pierwsza Mátká żyiących co do ćiáłá, z drugiego Adámá boku, uformowána iest druga Oblubienicá iego, to iest Kośćioł Swięty; ktora iest Mátka násza, co do duchá. Pierwszy Adam y sam był z źiemi, y Oblubienicę miał z źiemi, drugi iáko y sam był z Niebá rodem, ták
in Apoc: y z Niebá miáł Oblubienicę, iáko mowi IAN Swięty: *vidi Civitatem S. Ierusalem de Cælo descendentem, sicut sponsam Ornatam viro suo.* Iáko tedy pierwśi Rodźice byli z źiemi, ták potomkow, źiemią trącących mieli, *qualis terrenus, tales & terreni.* Drugi Adam y Ewá, iáko sámi Niebiescy byli, ták też z Niebá rodem, to iest miłe BOGV potomstwo zostáwili. Zgołá pierwszy Adam y przez siebie y przez Ewę był przyczyną śmierći nászey, á śmierći nie tylko co do ćiáłá, ále też y co do duszy. Drugi przez drugą Ewę, to iest Kośćioł, był y będzie przyczyną żyćia przez Wiárę duchownego, według AVGVSTYNA: *Parentes qui nos genuerunt ad mortem, Adam & Eva; Parentes qui nos genuerunt ad vitam, Christus est & Ecclesia.* Y táć to iest Konkluzya Páwłowá w tymże do Korynczykow Rozdziale: *& sicut in Adam omnes moriuntur; ita in Christo omnes vivificabuntur.* Czego tedy Nowy ten Adam nász w cáłym Swiećie, tego w Polszcze ArcyBiskupi Gnieźnieńscy Przykłádem, żyćiem, y Zárliwośćią Apostolską dokázuią. Co to byłá proszę niewiádomość BOGA y Wiáry prawdziwey w Polszcze nászey, áż do Miećisłáwá Xiążęćiá? były to znáki y skutki uprágnioney od Adámá stárego, wiádomośći dobrego y złego. Co to były sentymentá y áffektá źiemią trącące,

cące, ſtárych Polakow náſzych, że ſię wcále o nich mowić mogło, *Animalis homo non percipit ea quæ ſunt ſpiritûs*; były to w ſámey rzeczy ziemſkiego Adámá áffekta y poruſzenia, *primo homo de terra terrenus: qualis terrenus tales & terreni.* Przychodźi Nowy Adam z Niebá, to ieſt ArcyBiſkup Gnieznieńſki Woyćiech S. do Polſki, *ſecundus homo de Cælo Cæleſtis*: Funduie, niedawno w náſze kráie wnieśioną Wiárę Swiątą: tłumi błędy y zabobony ſtárodawne, znośi Pogáńſkie obyczáie, ſzczepi w Sercách Polakow Cnoty Niebá godne: o prawdziwie! *qualis Cæleſtis tales & cæleſtes*: ná koniec po pracách y trudách Apoſtolſkich, nádſtáwia w Pruśiech Pierśi włáſnych ná groty Pogáńſkie, nie uſtráſzony zá BOGA y prawdźiwą Wiárę Męczennik: dla czego? oto *ſuſtinuit perforari lanceá latus ſuum, ut inde Sangvinis profluentibus undis, formaretur unica & immaculata Virgo ſponſa ſua Mater Eccleſia*, żeby z tego Nowego Adámá záſypiáiącego *morte Sanctorum* Męczeńſką śmiercią wyniknęłá byłá w Polſzcze Nowa Oblubienicá dla nowo urodzonych BOGU Polakow Mátká, Kośćioł Swięty. I tenći to ieſt nayſzczegulnieyſzy chárákter, ktorym ſię dyſtyngwuią od I. WW. Biſkupow, I. O. Prymáſowie Polſcy, że ſą Fundatorámi, Konſerwatorámi, Adámámi, że ták rzekę, y Oycámi Wiáry Swiętey: bo ieżeli gdzie to u mnie *Principium* Filozowſkie nie omylne *res quibûs principiis producuntur, iiſdem & Conſervantur*: Przez kogo tu żyć naydoſkonáley poczęłá Mátká náſzá Kośćioł? przez ArcyBiſkupá Polſkiego Woyćiechá: przez kogo ſię *in primævo ſpiritu* konſerwuie? przez tegoż Woyćiecha Sukceſſorow y Prymáſow náſzych Polſkich, iáko Swiętſzych Adámow, to ieſt prawdziwych Oycow Religii Chrześćiáńſkiey. Zluſtruyćie Wy Páńſtwo moie rewolucye Kroleſtwá Szwedzkiego do Wiáry náwroconego, á doczytaćie ſię iák wiele rázy od teyże Wiáry do błędow ſwoich Pogáńſkich ſromotnie toż Páńſtwo powrácáło. Czytayćie cáłą Kronikę ugruntowáney w Wierze od Woyćiechá Polſki náſzey, nigdźie ſię tego nie doczytaćie, żeby álbo Monárchá Polſki, álbo Synowie Oyczyzny, mieli łono tey Mátki Kośćiołá Swiętego porzućić; Komuż to przypiſáć? Cnoćie y żárliwośći Apoſtolſkiey, naypierwey Woyćiechá, á potym Sukceſſorow iego.

Gdy ia ieſzcze ſobie przypominam rożne po rożnych w Chrześćiáńſtwie, Páńſtwách *circa integritatem Religionis* odmiány, tę ia prawdziwie miedzy támtychże Páńſtw Pátryárchámi y ArcyBiſkupámi, á náſzego Kroleſtwá Prymáſámi, mogę dáć dyſtynkcyą, ktorą w tym punkćie námieniony odemnie Apoſtoł, dał

miedzy nowym á stárym Adámem *sicut per Inobedientiam uni-*
ad Rom. 5. *us hominis peccatores constituti sunt multi, ita & per unius obeditionem, justi Constituentur multi.*

Co álbowiem było y iest do tych czás po wschodnich kraiach tylu dusz zgubionych przyczyną? oto pierwszy grzech Starego Adama, panuiący w sercách Patryarchow y Metropolitow wschodnich *per unius inobedientiam peccatores constituti sunt multi.* Zásadzali się ná swoich rozumach, bárdziey uporczywi, niżeli dowćipni w zdániach swoich Grekowie; nie chćieli bydź posłuszni zdániu Naywyższey Głowy; przywłaszczáli sobie niektorzy znich *titulum œcumenici*, to iest powszechnego cáłego Kośćiołá Pátryárchy: y ták przez upor, ámbicyą y odszczepieństwo ich wieczna zgubá tylu ludzi nástąpiłá *per unius inobedientiam peccatores constituti sunt multi.* Co było y iest w Záchodnich náwet Kráiách przyczyną ták wielkiey tylu dusz stráty? nic innego tylko niepostuszeństwo y oderwánie się od Głowy Naywyższey ArcyBiskupow: Kantuáryiskich w Anglii; ArcyBiskupow Vpsálskich, w Szwecyi; ArcyBiskupow Kopenháckich w Dánii; ArcyBiskupow Mágdeburskich, w Niemcech, y gdzieindziey. Tento grzech Adámá stárego pogubił y gubi do tych czas tyle w ták obszernych Páństwách Dusz, *per unius inobedientiam peccatores Constituti sunt multi.* Szczęśliwaś y ubłogosłáwiona Polsko práwowierna! ktoraś wszystkich nie przerwánie Prymásow twoich miáłá y masz do tych czas státkiem y żárliwośćią Apostolską trzymáiacych się prawdziwey religii, y w posłuszeństwie nowego Adámá Głowie Naywyższey *per unius obeditionem justi Constituentur multi.* Niech mi tu stáną wszyscy Wiáry Swiętey y Oyczyzny nászey Zoilowie, niech mi choć iednego z Prymásow Polskich pokażą, żeby ták zbuntował Polskę przećiwko Naywyższey Głowie, iako zbuntował Fociusz Páństwo Greckie, Wolseusz Anglią. Niech mi iesżcze pokażą choć iednego z Prymásow Polskich, ktoryby wymyśliwszy iáki błąd, w nim się przećiwko zdániu Naywyższey Głowy chárdo, y krnąbrnie upierał. Niech iák chcą dowćipy swoie śilą; iáko do tych czas tego choć naywykrętnieyśi, y niewstydliwi w potwarzách swoich Herezyárchowie, żadnemu z Prymásow nászych nie zádáli, ták tegoż sámego kommentu choćby go wymyślić chćieli, wesprzeć żadnym pozornym fundámentem nie potráfią. A zátym że do tych czas u práwowiernych Polakow stoi to nieprzełamáne Práwo *Rex Catholicus esto*, że do tych czás w Senaćie dyssydenći mieyscá nie máią, że do tych czas Kośćioł Swięty przez swoię obserwę, moc

y władzą

y władzą iáko Mátká u nas pánuie: Ze do tych czas Polacy *in sinu* teyże Mátki zostáiący, w łásce Bożey żyią y żyć będą, pártykulárnie to żárliwośći Apostolskiey, zábiegom y stáraniu á ná koniec nienadwerężonemu nigdy ku Stolicy Apostolskiey Prymásow nászych posłuszeństwu iáko szczegulney nowego Adámá Cnocie przypisác powinniśmy; *per unius obedientiam justi constituentur multi*, Chcesźże Oyczyzno miłá, żeby w tobie tá Mátká Swięta *citra indemnitatem* bez wszelkiey trwałá y żyłá ná záwsze ruiny, tegoś sobie życzyć powinná, czegoś się iuż y do czekáłá, żeby u ćiebie był y káżdy Prymás Nowym Adamem, y Nowy Adam iák naydłużey Prymásem.

Iuż tedy nie wątpicie Páństwo moie, że Swiątobliwość Prymásow Polskich iest to pierwszą ozdobą, poćiechą y ubłogosłáwieniem Oyczyzny nászey, *Corona Aurea supra mitram ejus, expressa signô Sanctitatis*; Ale też y tego trudno nie przyznáć, że wiele Oyczyznie nászey sławy y uszczęśliwienia *gloria honoris*, to iest chwałá y honor I. O. Primásow nászych przynośi. Słowá to Mędrcá: *gloria senum filij eorum, & gloria filiorũ* Prov. 17. *Patres eorum*. Rodzicow y Przodkow chwałá, doczekáć się Synow y wnukow, *gloria senum filij eôrum*. Chwałá zás y honor Synow iest, mieć godnych Antenatow: *gloria filiorum Patres eorum*: Ná dwoch tedy kondycyách zdániem Mędrcá záwisł honor: y mieć Synow godnych, y mieć Antenatow sławnych. Mieć Synow y Sukcessorow godnych bárdziey nikt nie może iáko gdy ich máiąc cnotliwych, ma y mądrych. Mieć Antecessorow sławnych, nikt bárdziey nie może, iáko gdy ich ma krwią y zasługámi w Oyczyźnie wsłáwionych. A zátym sławá y uwielbienie Oyczyzny iest y mądrość Synow y godność Antenatow: Mądrość Synow Oyczyzny, iest to ukoronowániem iey, *Filius sapiens Corona Patris*. Dopieroż mądrość Primásow Polskich, O! iáko iest tey miłey Mátce nászey szczegulną czcią! Kośćiołowi zás ozdobą y obroną! bo to o sobie mogą mowić, co tám *Sapient*: 6. o teyże mądrośći powiedział Sálomon *venerunt mihi Omnia bona pariter cum illa & innumerabilis honestas*: Y Kośćioł y Polská, sławę nieporownáną z umieiętnośći swoich Pásterzow y Biskupow odbiera. Pieknaż to Páństwo moie Rzymowi, nie tylko *Triregiami* Papiezkiemi, ále y laurámi Doktorskiemi uwieńczone Swiętych swoich Pásterzow y Biskupow Náywyższych, widzieć skroniá: GRZEGORZA Wielkiego, Dámázá, Leoná, y innych; piekna gdy nie tylko Swiątobliwośćią, ále y mądrośćią zdobili Stolicę Biskupią: Augustyn w Hipponie; w Medyolánie Ambrozy; w Ráwennie Piotr Chryzolog;

E w Iero-

wIerozolimieCyryl;wAlexándrij,Athanazy,yCyryl;wNánzyanźie Bázyli; w Cárogrodźie Grzegorz Nánzyánzeński, Chryzostom, Ignácy; a inne inni. Bá sam Zbáwićiel, gdy swoich Apostołow Biskupámi Kośćiołá swego ná Pietrze ufundowánego kreował, ináczey im się y ná Swiát z Ierozolimy wychylić nie pozwolił, pokiby Duch Przenayświętszy, Mądrośći Dawcá, ktorego im zá náuczyćielá náznáczył, *Paraclitus autem Spiritus Sanctus ille docebit vos omnia*, Oćiec záś Przedwieczny przyobiecał, mądrośćią ich swoią nie nápełnił, *præcepit eis ab Ierosolimis ne discederent sed expectarent promissionem Patris.* Ták to wiele Kośćiołowi nie tylko ná cnoćie, ále y umieiętnośći Biskupow należy. Prawdá że Swięte y przykłádne żyćie Biskupow iest pierwszym ich zászczytem y ozdobą; ále umieiętność przy Cnoćie, iest chárákterem ich godnośći naywłáśćiwszym według Theofiláktá, *doctrina est virtus & Character Episcopi.* Chwalebna rzecz dobrze czynić, ále miedzy wszystkiemi cnotámi naychwalebnieysza, dobrze czyniąc, tegoż sámego co czynisz przez mądrą instytucyą náuczyć, *Caput artis est docere quod agas.* Mowi *Cicero*: náśláduiac wtym Chrystusá, ktoryć w prawdzie od dobrych uczynkow żyćie y konwersácyą miedzy ludźmi záczął, ále do tychże spraw chwalebnych náukę przyłączył: *Cœpit IESVS facere & docere.* Ináczey bez niey chocby nayświątobliwsze Pásterzow miedzy ludźmi obcowánie, doskonałe, chwalebne bydź nie może; bo wedle Hieronimá ile przez przykład, powierzoney sobie trzodźie pomaga, tyle przez nieumieiętność y niemotę swoię szkodźi. *Absq; sermone Conversatio quantùm exempló prodest, tantùm silentió nocet*, á zátym Konkluduie tenże Kośćiołá Swiętego Doktor, *tanta debet esse conversatio & eruditio Pontificis, ut quidquid agit, quidquid loquitur, doctrina sit populorum.* Tákie tedy bydź powinno, nie tylko obcowánie ále y mądrość Biskupá, żeby nie tylko to co dobrze czyni, ále żeby to co mądrze mowi, było náuką ludu. *Tanta debet esse conversatio &c.* Coż mowić? nie tylko o Biskupie, ále y o Senatorze? coż dopiero o frónćie Biskupow y Senatorow, to iest Prymáśie nászym Polskim? Ieżeli o kim tedy o nim naywłáśćiwiey się pełnią słowá Mędrcá *Eccles*: 6. *honor & gloria in ore sensati*: Welkiż to honor, wielka sławá Oyczyzny mieć Prymásá wielkim Státystą y Senfatem, *honor & gloria in ore sensati.* Mieć Prymásá tákiego, ktoryby z rozumem y rádą nie od innych pożyczáną chodźił, ále swoią Głową y zdániem intereſſá Kośćiołá y Oyczyzny mądrze y szczęśliwie kierował; ktoryby nie tylko wymyślić, ále też y wymowić w Senaćie mą-

Joan. 14.

Act. 1.

Act. 1.

drze

drze potráfił: *Gloria & honor in ore senſati:* Wielkiż to honor, wielka ſławá Oyczyzny, mieć Prymàſá, mieć pierwſzego Senatorá tákiego, ktoregoby rády mądrey y przezorney w rożnych nagłych, á niebeſpieczńych koniunkturách z wielkim utęſknieniem wſzyſtkie Stany Rzeczy-Poſpolitey czekáły, y ná niey ſię iák ná fundámenćie niewzruſzonym żáſadzáły. Wielki honor y ſławá Oyczyzny, mieć tákiego Prymáſá, ktoregoby poſtronne *ſubjecta* ſwemi obrotámi *circa rationem ſtatûs circũvenire* nie potráfiły, ále uznały to, że pierwſza Senatu Polſkiego Głowá, ieſt prawdziwie, nie tylko doſtoieńſtwem, ále rozumem, obrotem, y przeżornośćią pierwſzą w Senaćie Głowa, *gloria & honor in ore ſenſati.* Co rozumiecie Páńſtwo moie? iák to rzecz piękná y miła Izráelitom była, gdy do ich Monárchy Sálomoná, zchodziły ſię národy ſłucháć mądrych Sentymentow Iego. *& venerunt de cunctis populis ad audiendam ſápientiam Salomonis, & ab univerſis Regibus terræ, qui audiebant ſapientiam ejus.* Sábá záś dowcipna Monárchini, chcąc doznáć mądrości Sálomoná wymyśliła niektore obrotne kweſtye ná atták ták mądrego Páná: *Regina Saba audita fama Salomonis, in Nomine Domini venit tentare eum in ænigmatibus* 3.Reg: 4. 3.Reg: 10.
á ná te wſzyſtkie mądrą odebrawſzy odpowiedź, dla zádumienia ledwo żyiąc, *non habebat ultra ſpiritum*, wyznáła: *verus eſt ſermo quem audivi in terra mea ſuper ſermonibus tuis & ſuper ſapientia tua.* Ten tedy honor y ſławę ktorą uczynił Krol Páńſtwu Izráelſkiemu, czynią Vicereiowie náſi temu Kroleſtwu przez mądrość ſwoię. Bywa to że częścią dla intereſu ſwoiey Nácyi, częścią dla ciekawości zchodzą ſię poſtronne náwet *ſubiecta ad Theatrum* publicznych obrad: iák piękná iák chwalebna dla nas Polákow, gdy mądre rożnych w Senácie, nayſzczegulniey záś *Principis* Senátu ſłyſzą ſentymenta, y konkluduią że *habet ſuos Roma Quirites*, y ná głowie y ná rádzie zdrowey, ieſzcze Polſzcze nie ſchodzi. Dopieroż gdy przyidzie *ad nervum* rożnych intereſſow, w ktore *influunt* poſtronne częſtokroć Nácye, ſzukáiąc wnich ſwoich iedynie áwántazow, wdaiąc Polſkę dla ſwego profitu *in millena pericula*, wdaiąc ią w *diſſidia* y niezgody, częścią z innemi, częścią z ſamemi ſobą. O czyiaż ſię te wſzyſtkie trudności, ieżeli nie o naypierwſzą po Majeſtacie głowę oprą? Ktoraby wſzyſtkie *perplexitates* w intereſſach záchodzące ułatwiła, ktoraby *ſubtilitates* poſtronnych intereſſantow iák drugiey Saby *ænigmata* zmiárkowała y pzeniknęła; ktoraby ná nie, obrotnie y fundamentalnie, zgoła po Sálomonowemu odpowiedziáłá; żeby ciż ſami przyznáć muſieli *Verus eſt ſermo quem audivi in terra mea ſuper ſer-*

monibus

jest ubeſpieczenie, to błogosławieństwo ktorym z strony swoiey uszczęśliwiaią miłą tę Oyczyznę, Synowie godnego urodzenia. Coż iuż mowić z strony tych ktorzy toż samo do nich upatruią, iáko tákich naypierwey poważąć sąme Maiestaty muszą. Czytayćie wy Páństwo moie Kroniki Państw wschodnich iáko owi ná Pátryarchalną w Carogrodźie stolicę wtrąceni rzezańcowie Ceſarscy, ná wszytkie ich zbytki y excessa pomilczeli? bo nikczemnym tym sercom, sama wrodzona ich podłość mowić wolnie o BOGA y prawo Iego niepozwoliła. Przećiwnym sposobem, miedzy innemi Ambroży Senátorskiey krwi potomek, śmiele Theodozyusza Ceſarza o wyćięćie siedmiu tysięcy Ludźi w Tessalonice gromił, y poty go do Kośćioła przypuśćić niechćiał, poki publiczney w Medyolanie pokuty nie czynił. Ták to godnych urodzeniem Biskupow, y kocháć, y słucháć y báć się sami Monarchowie muszą.

Dopieroż czego nię czynią dlá nich, ci ktorzy to z serdeczną expressyą do nich mowić mogą, co tąm cáły národ Izrelski do Dawida 1. Paralip. Cap. 11. *Os tuum sumus & caro tua;*
2. Reg: 5. *tibi enim dixit Dominus DEUS tuus, tu pasces populum meum Iseaël, & tu eris Princeps super eum,* Rodźina twoia y ciáło twoie iesteśmy, do Ciebie bowiem powiedział Pan BOG twoy, ty będzieſz pasł lud moy, y ty będzieſz Xiążęciem nád nim. O iák chwalebną tey kochaney Oyczyznie náſzey, iák miła y powabna rzecz, gdy z tym się záſzczycáć przed cáłym świátem może, z czym tám osobliwſzą Aáronowi pochwałę Pismo dawało: *non est indutus illa alienigena aliquis, sed tantum filii ejus & nepotes per omne tempus:* że w Inweſtyturze Prymącyalney całego Izraela, nie chodził Cudzoziemiec zaden, nie chodził odrodek od krwi Szlácheckiey y zácney tego narodu, ale sámi tylko iego synowie, wnukowie y potomkowie *sed tantum Filij ejus & nepotes.* Ią mowię że ieżeli co zgodę pokoy, y miłość y iednostayne zdanie, tey Rzeczypospolitey Synow utrzymać, á utrzymác státecznie może? tedy ten miedzy innemi záſzczyt y przywiley Ich ták mocno Práwem Oyczystym obwárowány: widźieć záwsze swego źiomká, swego Párentelatá, w chárákterze y ozdobách Prymácyálney godności: *non est indutus illâ alienigena aliquis, sed tantum fili ejus & nepotes per omne tempus.* Bo ieżeli według Quintyliáná *indicibile habet ad dicendum robur, Nobilitas generis;* dopieroż wmowić łátwiey może co zechce ten, ktorego y widźieć y słyszeć mowiącego miło, ktorego słucháć nie tylko rozum y zdrowa rádá każe, ále też miłość wrodzona zniewala; o ktorym ná koniec wszyscy ktorzy go słucháią, koniecznie powinni bydź wyperswádowáni:

wáni: że káżdy Prymás ile sumienny y Swięty? nic nie czyni tylko zbáwiennie; ile rozumny? nic nieobmyśla tylko przezornie y mądrze; ile źiomek y krew ich właſna? nic życzyć tey Oyczyznie tylko dobrze nie może. I toć to ieſt co ſzczegulną w náſzey Rzeczypoſolitey ku I. O. Prymaſowi ſwoiemu rewerencyą miłość, y poſpolite *ſequito* iednáć zwykło; *Os Tuum ſumus & caro Tua.* Dwoiáki ia w Ewangelii uważam rodzay ludzi, ieden poczciwych y rzetelnych w zdaniu ſwoim, iáki był Chryſtus; Drugi przewrotnych y kłamliwych, iacy byli *Principes Sacerdotum:* cokolwiek mowił zbáwiciel naſz, każde ſłowo, było to ſłowo, prawdy wieczney; bo mu to ſámi choć źli Faruzowie przyznáwáli. *Scimus quia verax es, & viam DEI in veritate doces,* było to ſłowem życia: *verba vitæ æternæ habes.* Matt. 22.
Sámi náwet wyſłani ná ſchwytanie niewinnego Páná Zołnierze, przyználi to, *nunquam locutus eſt homo, ſicut hic homo.* A Luc. 7.
miałże ták dobrze ták rzetelnie mowiący ten Pan u ludzi kredyt? bynaymniey. Coż tego ſamego zá przyczyná? Oto tą ktorą, támże Faruze, tymże żołnierzom, dobrze o Chryſtuſie ſądzącym Ioan: 7. dali *Reſponderunt ergo eis Phariſæi, nunquid ex Principibus aliquis credidit in eum aut ex Phariſæis?* Vwierzył że mu ktory z Xiążąt żydowſkich, lub Faruzow? Toć pewná że Zbáwiciel náſz był Krolewſkiey Dáwida krwi záſzczyt y ozdobá; ále to ták wyſokie urodzenie, mniemanie poſpolite, że był Synem iednego cieśli, że był rodem z Názáreth, przycmiło że ták rzekę y przytłumiło, ták dálece, że kredytu dla ſiebie nie pozyſkał; bo ták o nim źle y omylnie wtey mierzę ſądzacy ludzie wyperſwádowáni byli, że ten ktory był podłego Cieśli Synem, nic przezornie y biegle mowić, *quomodo hic literas ſcit? cum ſit fabri filius:* będąc z mizerney Mieściny Názáreth rodem, nic dobrego y bydź y ſądzić o rzeczách niemogł; Matt. 13.
Nunquid poteſt aliquid boni de Nazareth venire? Przeciwnym Joan. 1.
ſpoſobem, cokolwiek ná kontrápunkt, ná złość y zgubę Zbáwiciela, myślili, mowili y rádzili złośliwi Faruzowie, wſzyſtko czynili źle, nierozumnie y bezbożnie. Bo czy mogłoż bydź iuż nierozumnieyſze záślepionych w złości ſwoiey tych ludzi zdánie y rádą nád tę? *Quid facimus? quia hic homo facit ſigna multa* gdy te cuda ktore oczywiście w Zbáwicielu widzieli y uznáwáli; *hic homo facit ſigna multa;* gdy te cuda ktore mieć ſobie byli powinni, zá znák ſzczegulney dla ſiebie łáſki y protekcyi Boſkiey oſobliwey, mieli zá prognoſtyk zguby národu ſwego: *venient Romani & tollent gentem noſtram.* Gdy te znáki y cuda, ktore powinny były ziednáć wnich ſzczegulne Joan. 11. Joan. 11.

zadzi-

źádziwienie mocy, nowego Proroka, rewerencya y miłość ku niemu, pobudziły ich do większey złości y záwziętości, ná niewinnego Łaſkawcę y Dobrodzieia ſwego. Przecięż te wſzyſtkie ták omylne ták bezbożne zdania ich, ználázły ták wielki kredyt, ták liczne *ſequito* w Narodzie ſwoim, że nie tylko ſię do nich wſzyſcy wiązáli, ná rádzie ich przeſtáwáli, zdania ich y ſentymenta, zá zdrowe y zbáwienne mieli, ále náwet Ian S. Ewángeliſtá, to, co było wyrokiem złośliwym na życie Zbáwicielá, miał zá Proroctwo: *Cum eſſet Pontifex anni illius, prophetavit: expedit vobis ut unus homo moriatur & non tota gens pereat.* Ktoż tego był przyczyną? oto kolligacya, zpowinnowácenie ich z pierwſzemi w Izráelu Imionámi: Anáſz był teściem Kaifaſza, inni Brácia, Szwágrámi, Kolligatámi. I ktoż ſię im tedy miał ſprzeciwić, kto zdániu ich choć omylnemu, kto záwziętym ich imprezom śmiał y mogł oprzeć? Ieżeli tedy w tym, co było oczywiście, nie tylko ſprawiedliwości, ále zdrowemu rozumowi przeciwnego, co było niewinności zgubą y zatráceniem, liczna uczyniłá Kolligacya, ſtározákonnym Kápłánom y Xiążętom, ták liczne *ſequito*; iákiego nie ziedna w Oyczyznie náſzey, kredytu, Senátorom, Biſkupom, Prymaſom náſzym, ták licznych Imion y Domow Konjunkcya, w tym co ieſt y ſumiennego, y rozumowi przyzwoitego, y Oyczyznie pomyślnego? Y táć to ieſt druga łáſká, ktorą BOG ſzczegulniey to Krolestwo ubłogoſławia, gdy mu dáie Prymáſá tákiego ktory nie tylko, Swiątobliwośćią, ále rozumem y urodzeniem záſzczyca honor y Imię Polſkie: *Corona aurea ſuper Mitram ejus expreſſa ſignô Sanctitatis, gloriâ honoris.*

Joan: 11.

Trzećie błogoſłáwieńſtwo Boſkie, ktore ſię ná tę Oyczyznę w Prymáſách náſzych zlewa, ieſt *Opus virtutis.* Y ten to trzeći dar ieſt dopełnieniem dwoch pierwſzych: Wielkieć to w prawdźie ubłogoſłáwienie káżdego Pánſtwá, mieć Páſterzá Swiętego; wielkie ſzczęśćie mieć Páſterzá mądrego; wielki honor y ſłáwá mieć Páſterzá z krwi y Párenteli godnego: ále ieżeli te wſzyſtkie prerogátywy będą *ſine opere virtutis*, bez dzielności w utrzymániu intereſſow, ná máło ſię zdádzą: Ieżeli ſię tylko dobry Páſterz zá trzodę modlić, á nie rádzić dobrze? ieżeli rádźić á bez *ſequito*: ieżeli to náwet máiąc, nie będzie miał obrotu, y przezorności do pomyślnego wykierowánia Intereſſu Oyczyzny? mowić to o ſobie może, co tám Páweł w inſzey okoliczności, *Factus ſum ſicut æs ſonans & Cymbalum tinniens.* Dla tego to u Lancellotá *in Inſtit: Iuris Can: lib: 1mo* Práwo Duchowne między dwunaſtą przymiotámi, ktorych do godności

Biſku-

Biskupiey rekwiruie, ma też y ten: *Peritus quoq; esse debet non tantum peritiâ literarum, sed etiam negotiorum.* Nie dosyć Biskupowi bydź biegłym w náukách, ále też obrotnym w umiárkowániu interessow. A Swięty Grzegorz *Epi: ad Neap:* Gdy Neápolitáńczykowie obráć chćieli nieiákiego, Piotrá Swiętegoć w prawdźie, ále prostego *& nullius activitatis* człowieká, dyssuáduiąc Elekcyą, ták do nich pisze: *Atqui hoc tempore in regiminis Arce debet Constitui, qui non solùm de salute animarum, sed etiam de extrinseca utilitate & cautela sciat esse solicitus.* Złote te twoie Swięty Doktorze y Naywyższy Kośćiołá Bożego Biskupie, słowá! ále żebyś teraz ieszcze żył ná świećie á przypátrzył się Polszcze nászey, gdybyś mowię przypátrzył się temu Krolestwu ktore iest *Antemurale Christianitatis*, temu Krolestwu, ná ktorego się obszerne rozłożenie, żyzność, y od BOGA we wszystko ubłogosłáwienie, Sąśiedzkie Potencye zazdrośnym okiem zápátruią; z ktorego krzywdy y uszkodzeniá częstokroć profitu swego szukáią; Gdybyś się ná koniec przypátrzył tey Rzeczypospolitey w ktorey *Quot Capita* w wolnośći urodzone, *tot sensus*, iákobyś ustáwicznie do nas te słowá powtarzał *Atqui hoc tempore &c.* Nie dosyć temu Krolostwu, á ieszcze temi czásy mieć Biskupow, dopieroż Primáśá, Pásterzem dobrym, Senatorem y Vicereiem dobrze Oyczyznie życzączym, ále też umieiącym dobrze y skutecznie iey życzyć, *Atqui hoc tempore in regiminis Arce debet constitui, qui non solùm de salute animarum sed etiam de extrinseca utilitate & cautela sciat esse solicitus.*

Zeby záś doskonále w to potráfił, dwoch do tego koniecznie rzeczy, potrzebá: Rostropnośći, y státku w dobrym: co też sámo Przedwieczna Prawdá námieniá: *Fidelis servus & prudens quem constituit Dominus super familiam suam*, że sługá Boski á innemi władnacy powinien mieć te przymioty, żeby był wiernym y rostropnym: to gdy ma, káżde zgromádzenie pod tákim rządcą błogosłáwione, y on w swoich rządách szczęśliwym y błogosłáwionym, według wyroku Prawdy przedwieczney Mátk: 24. *Beatus ille servus, quem invenerit Dominus sic facientem.*

Iákoż mowiąc naypierwey co do rostropnośći? tá iáko według Bonáwentury *de Consiliis: est quædam moderatrix & auriga virtutum, ornatrixq; affectuum & morum doctrix*, iest rządźićielką inszych cnot, przyozdobieniem áffektow y skłonnośći, á ná koniec dobrych obyczáiow Mistrzynią; ták do rządow y dyspozycyi chwalebnych, osobliwie w tym to wolnym Narodźie, iest miedzy innemi naypotrzebnieysza. Y toć to u mnie pewna co po-

 wiedział

wiedźiał Nazyanżenus: *Ars artium, scientia scientiarum mihi esse videtur, hominem regere, animal scilicet omnium maximè varium & multiplex*; bo ieżeli ná czym tedy ná tym naywiększa mądrość y sztuká záwisła, rządzić y ták wiela ludźmi y ták od śiebie rożnemi; dopieroż władnąć y kierowáć Narodem z urodzenia wolnym, iárzmá żadnego nieznáiącym y nie ćierpiącym; Narodem tym, ktorego ieżeli dobremi sposobámi nie zdewinkuiesz, pewnie go niezniewolisz. Iákiey tu potrzebá głębokośći w przeniknieniu? pomiárkowánia w pássyách? grácyi w mowie? ułożenia y symetryi w cáłym człowieku? iáko się znáć dobrze ná ták rożnych w tey Rzeczypospolitey Subiektách? przenikáć wszystkie ich obroty y zámysły? wiedźieć iák ich sobie z obligowáć y dyfferencye miedzy niemi záchodzące ułátwić? mieć zgołá w przeżorney swoiey Głowie ułożone *ideas* y plánty, *pro Casu* wszelkich by naytrudnieyszych okkurencyi do utrzymania Dobrá Pospolitego? Ia mowię że ieżeli do ktorych, tedy szczegulniey do Polskich Biskupow, náyszegulniey záś Nayw yższego miedzy niemi Biskupá należeć tá przestrogá powinná, ktorą wszystkim *in universali* dał Bernard *lib: 2. de Consi: Vobis Præsules hæcce decantantur, vobis hic insinuatur, ad bene alios regendos discretionem & prudentiam vobis esse necessariam, hæc siquidem virtus, Prælatis Auctoritatem elargitur, sine illa verò cuncta pessum eunt.*

Zeby záś nie tylko mądrze, ále y doskonále mądrze czego dokazáć? trzebá do tego wiernośći y státku, y dla tego przestrzega Senecá *Ep: 31. Profice & ante omnia cura ut constes tibi: quoties experiri velis an aliquid actum sit, observa an eadem velis hodie, quæ heri.* Toć prawdá że czałem *sapientis est mutare Consilium in meliùs* kiedy tego wálny interess, álbo cáłość Oyczyzny wyćiąga, według sentimentu wielkiego Rzymskiego Mowcy: *Neq; enim inconstantis puto, sententiam tanquam aliquod navigium atq; cursum ex Reipublicæ tempestate moderari*; y Demades Senator Grecki, kiedy mu zárzucáno że często odmieniał zdánia swoie, odpowiedział *se sibi quidem contraria sæpè, sed nunquam Contraria Reipublicæ dixisse.* Lecz bez słuszney przyczyny odwieniáć umysł, szpetney censury u Seneki godźien występek: *Levis & inconstans est, qui quod nullâ causâ laudavit, nulla causa vituperat: hæc verò diversitas, est signum vacillantis animi, ac nondum habentis uigorem suum.* Y toć to sámo iest, o czym pártykulárnie pod podobieństwem nieskruszonego dyámentu do Xiążąt y Pánow Polskich *Iustus Lipsius* mowi: *sicut Adamas, Nobilissimus inter gemmas, infractam vim habet, sic*

Cicero pro Planco

Plutar: in vita Demost:

Seneca in prov:

lib. 1. cap. 7. Mō Pol.

Princeps

Princeps debet habere animi robur: Przyznawał y PIOTR CHRYSTVSOWI że był Synem Bożym, *Tu es Christus Filius DEI vivi*, y Nathanàél: *Rabbi Tu es Filius DEI*, przećięż zá to Natanaela nie czytam żeby Chrystus chwalił w Ewángelii; Piotrá záś S. nie tylko zá to wysławia y Błogosłáwi, *Beatus es Simon Bar-Iona.* ále go też fundamentem niewzruszonym Kośćiołá swego czyni, wynosząc go nád innych Apostołow ná stopień Naywyższego Biskupá, *Tu es Petrus & super hanc Petram Ædificabo Ecclesiam meam.* Iedno tedy wyznánie Piotrá y Nathanaelá było, á przećię nie iedná dla nich od Chrystusá pochwałá y wynieśienie: Odpowiáda Chryzostom: *Nathanàél id facit, quandò odium Pharisæorum nondum erat exacuatum in Christum; at Petrus fatetur Filium DEI, quandò in Christum sæviebant.* Łátwoż to było Nathanàélowi wyznáć Chrystusá w ućiszeniu, w pokoiu, gdy temu nikt nie przeczył, ále w pośrzodku sámych przećiwnośći, gniewow záwźiętych, y nienawiśći w tymże ták Swiętym wyznániu trwáć, iáko trwał Piotr, to iest znák pięknego Sercá y umysłu chwalebnego, á zátym ták sobie przedwieczna Mądrość, Chrystus Pan, o Pietrze konkludował: Ten Piotr w ták ćięszkich y niebespiecznych koniunkturách, á przećię w ták státecznym wyznániu y miłośći ku mnie trwa? słuszna zá tym y przyzwoita rzecz, ábym ná tym Mężu státecznym y niewzruszonym iáko ná Opoce Kośćioł moy záłożył, bo gdy go ták ufunduię, pewny iestem, że go áni piekielne Bramy nie przemogą, gdy státku iego, nienawiśći ludzkie w wyznániu státecznym Bostwá mego, przełamáć nie mogły *& portæ inferi non prævalebunt adversus eum.* Iemu tedy klucze od Niebá, iemu naywyższą moc y władzą w Kośćiele moim, poruczę; *Tibi dabo Claves Regni Cælorum.* Błogosłáwiony tedy bądź w Kośćiele moim Pietrze. *Beatus es Simon Bar-Iona*, y Kośćioł oraz moy niech w tobie uszczęśliwiony, ubłogosłáwiony będźie. Y tenći to iest Páństwo moie, trzeći dar y łáská Boska, ktorą y Kośćioł Swięty, y Prowincye Chrześćiáńskie, szczegulniey uszczęśliwia BOG, gdy im Naywyższych Biskupow y Prymásow tákich daie, ktorzy przez rostropność swoię y státek w wszelkich okolicznośćiách niewzruszony, wszystkie ich intereſsá pomyślnym skutkiem kończą dopełniáią y koronuią, *Corona Aurea super Caput ejus, expressa signo Sanctitatis gloria honoris & opus virtutis.*

Matth. 16
Joan. 6.
Joan. 1.
Matth. 16
Matth. 16
Hom. 55. in Matt.
Matth. 16

Temi tedy trzema darámi iáko we wszystkich Prymasach Polskich, ták szczegulnie w Tobie *I. O. M. Xiążę Dobr:* uszczęśliwił BOG Oyczyznę nászę. Teć to są obfitych łásk y Błogosławieństw potoki, ktore przy Herbownych Rzekách Twoich

ich

ich BOG dziś ná to Kroleſtwo ſzczodrobliwie zlewa. Ten to
Gen. 2. ieſt *triplex Fluvius qui egreditur ad irrigandum Paradiſum* Kro-
leſtwá Polſkiego.

A naypierwey áni mogę áni też śmiem wyſokich y przy-
zwoitych ták dyſtyngwowánemu Biſkupowi wyliczáć cnot
Twoich, bo mi tego y modeſtya Twoiá nie pozwálá, y iedno
bym ſię zdał czynić, iak gdybym Herbownych Rzek Twoich
chciał drogie nurty y krople liczyć y wymierzáć. A zá tym
miiam naypierwey cnotę tę do ktorey (:iákom iuż námienił:) Dok-
tor národow wſzyſtkich Biſkupow neceſſituie *oportet Epiſcopum
irreprehenſibilem eſſe*, to ieſt: życie twoie przykładne, święte
y bez noty; bo ſię wtey mierze to o Twoich Herbownych rze-
kách może mowić, co tam Owidiuſz: *Fons erat illimis niti-
dis argenteus undis.* I tu ſię iuż pokázáło życie twoie podo-
bne życiu *Pontificis futurorum* CHRYSTVSA (iáko go názywa Pa-
weł Swięty) ná ktorego ſławę y życie lubo ták záwziętość ludzká
náſtępowała; przecięż iego niewinnemu życiu uiąc w niczym nie
śmiáłá.

Miiam głęboką pokorę twoie ktoreyieś nie iedenci w praw-
dzie, ále nayſzczegulnieyſzy przy odebraniu łáſki I. K. Mci
P. N. Mił. dał przykład, że mogłeś to mowić do I. WW. Kolle-
gow ſwoich co Chryſtus do Apoſtołow *diſcite à me quia mitis ſum
& humilis corde.* Toć prawda że według S. Hieronimá. *in Paul:
Qui Epiſcopatum deſiderat, bonum opus deſiderat, quia martyrium
deſiderat*, á to dla znácznych obligacyi tu w Polſzcze, y męczeńſtwu
prawie rownaiących ſię, (iákom wyżey námienił) tego doſtoień-
ſtwá ciężarow. *bonum opus deſiderat quia &c.*; przecię z drugiey
Hom. 33. in matt. ſtrony miárkowałeś to W. Xcia M. dobrze co *Auctor imperfecti
operis: Epiſcopatum deſiderare opus bonum in ſe eſt, Primatum
autem honoris concupiſcere, vanitas eſt: Primatus fugientem ſe de-
ſiderat, deſiderantem ſe fugit & horret.* A zátym żeby do świą-
tobliwych Intencyi nie przyſadziła ſię iákáżkolwiek ámbicya,
wolałeś W X-M. tego ſię porządku trzymáć ktory opiſuie Gregorz
S. *Rectus eſt Ordo ut quærantur homines ad Epiſcopatum non ut quæ-
rant Epiſcopatum*, boś ſię przedtym z Inflanckiego Biſkupſtwa
Tobie ofiárowanego wymowiwſzy, teraz ſię záś y z konferowá-
ney Tobie Prymacyalney godności I. K: Mci wypraſzał, y le-
dwoś ią z wielkim Páná ták dobrego y łáſkáwego nálegániem
przyiął: y tu iuż o Tobie ſię prawdzi, *Primatus fugientem ſe de-
ſiderat.* A ia nie odſtępuiąc od Allegoryi Herbownych Rzek
Twoich to nád niemi ryſuię co tam Certanus Opat nád rzeką
ſzypkim pędem ná doł, ápotym wgorę wynoſzącą ſię nápiſał: *Subli-*

mius

mius quó submissius, im się głębiey złote te Potoki uniżały, tym się wyżey w gorę y honor wzbiły. Wszakże tymże samym stylem applikácyą y podobieństwem, toż samo zdał się do Rzek Twoich stosowáć Chryzostom S. *quantò se ipsum quis magis humiliaverit, tanò magis exaltabitur. Quemadmodum enim in aqua fit, quæ tantó altius ascendit, quantó illam quispiam ad ima deduxerit, ita habet animi humilitas.* Hom: 7. ad Eph.

Miiam ia ieszcze gorliwość o Wiarę świętą, ktora W. Xcą Mc ná ták wysokim w Krolestwie nászym stopniu, nie tylko iáko ile Prymasá, ále iáko ile *Legatum Nátum* dystyngwowáć nád innych I, W W. Biskupow y Senátorow winná: bo iáko się nie omylnie pełni o Herbownych Rzekách W. X. Mci. co tam o nich Aretzyusz, *Vis ab origine pendet*, że wszelka cnota, dzielność y moc płynących Rzek záwisłá od pierwszego ich początku y zrzodłá; ták to pewná, co Cichocki o godnych Antenátách W. X. Mci nápisał, że będąc Hrabiami ná Orawie y Liptowie, będąc Pánámi dziedzicznemi Rozembergu, Hradeku, Scbieńcá, Staregogrodu, Likawy, Betwaldu, Scslárow, y Zywca, ná samym pográniczu Páństwá Węgierskiego, z kąd (:iáko tenże pisze:) wszystkie prawie Sekty gościniec sobie do Polski usłały, przecięż od tych ustáwicznych, wspomnienia niegodnych, przechodniow, iáko od iákich wod błotnistych, żadnym się kałem Herezyi brudzić y mázáć nie dopuścili, od wszelkich błędow záwsze czyści, záwsze wolni. Bydź zátym nie może, żebyś W. Xca Mość, będąc potokiem z zrzodłá ták czystey y świętey krwi pochodzącym, miałeś kiedy w státku y gorliwości prawdziwey Religij, przy ták wysokim Twoim dostoieństwie y charakterze ustać.

Te tedy y inne cnoty Twoie M.X.D. miiam: samey tylko Twoiey ku ubogim szczodrobliwości zápomnieć nie mogę; o ktorey, nie odchodząc od állegoryi Herbownych Rzek Twoich, ták Swięty Chryzostom mowi: *nam qui mansuetus est, misericors & justus, non intra se tantummodo hæc rectefacta concludit, verum in aliorum quoq; utilitatem, præclaros hos faciet effluere fontes*: że człowiek łáskáwy, miłosierny, y sprawiedliwy, nie kontent z tego że dla siebie *non intra se tantummodo hæc rectefacta concludit*, ále chce żeby też czynił dobrze y dla drugich; nie dosyć ma ná tym, że BOG ná niego zlał łáski hoyności y opatrzności swoiey, ále chce też sáme łásk Boskich potoki y ná drugich zlewáć, *verùm in aliorum quoq; utilitatem præclaros hos faciet effluere fontes*. I tać to Herbownym W. X. Mci Rzekom właściwa cnota y dobroć. Wychwala tam Mędrzeć Páński, do for- Hom. 1. in Matth.

H tuny

Eccl. 31. tuny y doftátkow mniey przywiązanego: *Beatus vir qui poſt aurum non abiit, nec ſperavit inpecuniæ Theſauris*; I zá cud to ieden poczyta, *fecit enim mirabilia in vita ſua*. Ieżeli to tedy u Mędrca cudem było, nie dbáć o złoto y ſkarby? dopierożby u niego cudem była W. Xcey Mośći ſzczodrobliwość y ludzkość z ktoreyieś *hoſpitalem menſam* ná wzor niegdy Ambrożego Medyoláńſkiego Biſkupá częſto záſtáwiał, w wſpaniałym ſwoim hu morze nie daiąc ſię nikomu przenieść; że ſię naywłaściwiey prawdziło o W. X. M. trzech Rzekách, co tam nápiſał Pòéta náſz Polſki: *aurea tergemino volvuntur flumina lapſu*: *Iſta docent largum flumina forſan herum*. Dopierożby ieſzcze zá nayſzczegulnieyſzy miedzy cudami cud poczytał, gdyby ſię przypatrzył W. X. Mci ſzczodrobliwości, ktorąś W. X. Mość ubogie wſtydzące ſię żebráć, doſtatnie á ſkrycie zápomagał, pełniąc to o Herbownym ſwoim Korczaku, co tam o rzece płynącey do Morza powiedział Seneca: *Palàm venit, ſecretò revertitur*. Zè cokolwiek czyli to z dziedziczney ſubſtancyi; czyli *ex Patrimonio Chr ſti*, w złote te rzeki wpłynęło, to po wielkiey części dla BOGA, á cicho y ſekretnie *tacito motu, more fluentis aquæ* wypłynęło: *palàm venit, ſecretò revertitur*.

Tákie tedy á ták wielorákie cnoty Twoie, I. O. M. X. iák drogie iákie nurty zebrały ſię w Herbowny Korczák Twoy *Flumen DEI repletum eſt aquis*. Te to ſą wody z ktorych Niebo ſłodycz, Oyczyzná wigor cnoty, práwowierná religia ochłodę odbiera. Y ia ſię iuż tey łáſkáwośći I. K. Mći Páná náſzego Miłośćiwego, ku Tobie I. O. Mći Xiążę Dobr: nie dźiwuię, bo ieżeli u Rzymian był ten zwyczay, *Hauris Aquam? puteum corona*; ſłuſzna y przyzwoita rzecz byłá, áby ten Pan będąc ukontentowány potokiem ſłodkich y wdzięcznych cnot twoich, ktoremiś Polſkę cáłą świątobliwie nápełnił, Herbowne twoie Rzeki, nie tylko Biſkupią Infułą, nie tylko Xiążęcą Mitrą, ále też ViceReyſką Koroną uwieńczył. *Hauris Aquam? puteum Corona. Corona aurea ſuper Mitram ejus expreſſa ſigno Sanctitatis. &c.*

Coż iuż mowić o głębokiey Twoiey umieiętnośći? ia ſądzę że ieżeli ſię gdzie wielka mądrość, tedy niezmierna w Twoim I. O. M. Xiąże Dobr: Herbownym Korczaku pokázáłá; Eccl. 24. *Ego ſapientia quaſi trames aquæ immerſæ de fluvio*. Tu ſię zebráły Oratorſkie *Flumina*, tu Euryp Filozoficzny, tu ſię Teologiczne morze, ták zkompendyowáło, że ſię to nád nim piſáć może, co *Ioannes Ferus* ná pochwałę mądrego Kárdynałá Maffeiá Barberyna, námálowawſzy zá *Symbolum* Nil: nápiſáł:

inna

inundatione ferax. A Iulian Apoſtátá ták *Nil* do iednego Mądrego przyrownał: *Nilus per Regionem fluens, opum divitiarumq; vim affert: tu verò lingvam locutionemq; tuam in animos juvenum immittens ad ſcientiæ divitias deducis.* A Ia też ſáme słowá nieco odmieniwſzy ná Twey mądrośći Mćie Xiążę pochwaię, ták ſtoſuie: *Tu verò lingvam locutionemq; tuam in animos ſenum immittens, ad Sapientiæ perfectæq; cognitionis divitias deduxiſti.* Albož nie świadkiem będą Polſkie Trybunały ná ktorycheś Deputatem záśiadał? iákoś ſię tám nieraz prezentował, nie tylko wymownym *pro Iuſtitia* Oratorem? ále też gruntownym y niezbitym, co do rácyi Filozofem? co do ſumienney rezolucyi głębokim, y wſkruś wſzyſtkie okoliczności przenikáiącym Theologiem? że ſię w ten czás nietylko młodźi, ále też y ſtárzy w umiejętnośći práwá Senekowie, mieli ieſzcze czego od Ciebie doucząć: *tu verò lingvam locutionemq; tuam in animos ſenum immittens ad Sapientiæ perfectæq; cognitionis divitias deduxiſti.* Y to to ieſt, co Ci wielką powagę, y kredyt *in illo Theatro* Swiętey ſpráwiedliwośći ták ziednáło, że gdy ledwie, niewſzyſtkich ſentymentá *in Contrarium* ſtánąć miały, Tyś ie wſzyſtkie, y mądremi y ſumiennemi rácyámi ták zkonwinkował, że ſię nákłonić ná Twoie zdánie muśiáły; bo uznawáły to w Tobie co tám Piſmo o Szczepánie, że *non poterant reſiſtere ſapientiæ & ſpiritui qui loquebatur in eo.* A ia iuż to nád Herbownym Korczakiem Twoim piſzę: *vis nulla retardat*, że ſię wod twoich mądrych głębokim obrotom, żadna śiłá, żadna támá nie opárłá, *vis nulla retardat.* Wnieść iuż káždemu łátwo, iák wielkiego będźie miała Oyczyzná, praw y ſwobod ſwoich w Senaćie Obrońcę, kiedy ták mądrego y mocnego Spráwiedliwość doznáłá w Trybunale Protektorá.

Iednákże eſtymowaná od Májeſtátu mądrość Twoia I. O. M. X. Dobr: ták Cię wſpaniale świátu Polſkiemu wyſtawia, że Cię oraz znią y godność, y záſługi Domu Twego ná naypierwſzy po Majeſtacie honor wynośi. Wynośi Cię godność Domu Twoiego, bo ieżeli o kim, to o Tobie ſię prawdzi co tám Stácyuſz do Kryſpa znáczney familii Rzymianina wſtępuiącego ná Senátorſką godność, powiedział:

- - - Non te ſeries inhonora Parentum,
Obſcurum Proavis & priſcæ lucis egentem,
Plebeia de ſtirpe tulit, non ſangine cretus
Turmali, trabeæq; & remis ac paupere clavo
Auguſtam ſedem & Latij penetrale Senatûs,
Advena pulſaſti, ſed præcedente tuorum
Agmine.

 Dwu;

Dwudźieśtu dźiewiąciu Korczákow, to iest iedenaśtu z nich Biskupow, Woiewodow, Kásztelanow, y Miniſtrow Senátorii *Ordinis* ośmnaśtu, utorowáło Ci do Senatu Polskiego drogę: iáko to szeroko wywodzi Nieśiecki w Koronie Polskiey. Páprocki záś o pocżątkách Domu Twoiego piszac twierdzi, że Prześwietny ten Dom w Krolestwie Węgierskim samę tylko Czászę miał zá Herb, ktorą ná samym hełmie teraz rysuią; tylko że tá Fámilia, w pomienionym Krolestwie będąc bárdziey znáczná, dostátnia y mężna, nád trzemá przednieyszemi tám rzekami, to iest Dunáiem, Sáwą, y Ciszą, nieprzyiaciol Krolestwá swego częstokroć gromiła: gdy záś Zoardus teyże familij Przodek, będąc zá czásow ieszcze Pogáńskich po śmierci zmárłego ná ten czás Xiążęciá Węgierskiego, zapraszany ná Tron, wymowił się z tey godności, ſtręczac im zá siebie iednego z Familii Caninow máiących zá Herb, psa: ten záś po Elekcyi swoiey okrutnie się z poddánemi obchodził; zepchnął go z Tronu iáko Tyránná Zoárdus, y łeb mu uciął; zà co Domowi iego nie tylko w rekompensę podiętych nád trzema rzekami prac woiennych trzy Rzeki, ále też ná pámiątkę znieśionego od niego Pśiey familij Tyránná, psią głowę do Czászy przydáno. Dodaie tenże Páprocki że tá ták można, sławna, y szczęśliwa Fámilia po rożnych w Europie Páństwách rozeszła; iedni osiedli w Páństwie Weneckim, y z tych ieden Przezwiskiem Fráncilcus Donátus dlá wielkich zásług swoich, był kreowany Xiążęciem Weneckim. Drudzy záś w Krolestwie Neápolitańskim: y z tych, wiele godnych Fámilij powstáło: nayszczegulniey záś Prześwietny Dom Káráffow, ktorych się toż sámo godne Imie, zdániem tegoż Autorá Korsakiem z Włoskiego tłumáczy. Aż też z Ludwikiem Krolem Węgierskim y oraz obránym Polskim, pierwszy z teyże Fámilii do Polski nászey záwitał Dymitr KOMOROWSKI, Hrábiá ná Liptowie y Oráwie, Pán ná Rozembergu, Hradeczu, y Stárym Grodzie. Ten to był w Polszcze pierwszy *per directam lineam* Przodek W. K. Mći; pisał się w Polszcze Bożydar. Iákoż prawdziwie dla nas był Bożym Dárem y w Osobie swoiey, y w osobie Sukcessorow swoich, á szczegulniey záś w Osobie W. X. Mći. Był Bożym dárem w Osobie swoiey, bo go zá táki Oyczyzná nászá przyięłá; bo go dla godnośći iego poważáć y szácowáć umiáłá; bo go záraz miedy Gospodarzow swoich, to iest Ministrow *Senatorij Ordinis* policzyła; bo mu Skárb y oraz z Skárbem swoim Sercá powierzyłá, *ubi Thesaurus ibi Cor*, bo z Herbownemi iego Rzekámi nayprzednieysze krwi Polskiey Potoki ziednoczyłá; Gdy Corki iego iáko trzy Herbownych

Tom: 1. (margin, beside "ko wywodzi Nieśiecki w Koronie Polskiey")

Matth. 6. (margin, beside "oraz z Skárbem swoim")

Rzek

Rzek Gracye z trzemá pierwſzych Imion Pártyámi, to ieſt pierwſzą Elzbietę Imieniem, z Dobrogoſtem Káſztelánem Poznáńſkim, Generałem WielkoPolſkim, Drugą Annę z Tęczyńſkim Woiewodą Krákowſkim, Trzećią Kátárzynę z Dobiesłáwem Oleśnickim Woiewodą Sándomirſkim, á przez to z Innemi pierwſzemi Imionámi *ſacro vinculo* połaczyłá.

Y toćto ieſt gdy częſtokroć *Fons parvus crevit in Fluvium magnum*, że co w zrośnie w Rzekę Wielką, to pierwey máłym zrzodłem bydź muśi; przećięż o tobie Prześwietny Korczáku záwſze ſię to prawdźiło, co tám u Pòéty o Nilu. *Nulli parvum licuit te Nile videre.* tákes był przy pierwſzych ſwòich w Polſzcze początkách, wielki, ták obſzerny! *Lucanus.*

Ieżeli tedy wielkie rzeki z máłych ſię poczynáią zrzodeł. *Flumina Magna vides parvis ex fontibus Orta* iákiego ſię dla Ciebie Inkrementu z pierwſzey záraz powodzi, ſpodźiewác trzebá było? Iákoż ſzczęśliwie pełniły ſię te nádzieie, bo potomkowie ták godnego Anteceſſorá, częśćią Senátorſkie Krzesłá ośiadáli, częśćią Koronne, częśćią Ziemſkie, po Woiewodztwie Krákowſkim, Sandomirſkim, Ruſkim, Bełzkim, Podolſkim, Wołyńſkim, Brácłáwſkim, urzędy y doſtoieńwá godnie *non interrupta* do tych czas *ſerie* piáſtowáli: że ſię to w tey mierze o Herbownych Domu tego Rzekách prawdziło, co tám Claudián o Stylikonie: *portus honoris ſemper erant.* *OvidMetam: 15.*

Coż mowić o innych I. OO. I. WW. Domách z Imieniem W. X. Mci. z kolligowánych? *numera ſtellas ſi potes*? iák niegdyś mowił BOG do Abrahamá gdy Rodzay Iego ná ziemi miał rozprzeſtrzenić; ták ia wyznáć to ſamo muſzę o tym Domie: o ktorym ſię to u Pòéty prawdzi: *par cælo eſt iſta Domus.* Ze gdybym chciał połączone z nim komputowáć Imioná, iednobym zámyślał; iák gdybym nieprzerachowane ná niebie gwiazdy liczył: *numera ſtellas ſi pôtes?* A zá tym miiam *multiplici nexu* połaczone zdomem W. X. Mci po Woiewodztwách Sándomierſkim, Ruſkim, Wołyńſkim, Podolſkim, Bełzkim, Bracławſkim, Przeświętne Fámilie. I. O, Xiążąt Ichmciow WISNIOWIECKICH, CZARTORYISKICH, I. WW. POTOCKICH, KALINOWSKICH, LIPSKICH, ORANSKICH, HVLEWICZOW, RADECKICH, SOŁTYKOW, RZEWVSKICH, SZVYSKICH, MAKOWIECKICH, MŁOCKICH, ROSTKOWSKICH, BEKIERSKICH, SŁVGOCKICH, SVLMIRSKICH, GVROWSKICH, ZŁOTNICKICH, GRABIANKOW, KVMANIECKICH. Miiam po Woiewodztwach Wielkopolſkich, Sieradzkim, Mazowieckim, I. WW. KONIECPOLSKICH, KOSTKOW, ŁASKICH, KORYCINSKICH, *Gen. 15.* *Claudian*

GRVDZINSKICH, TVRSKICH, PRZERĘBSKICH, ŁOPACKICH, PRZYŁĘCKICH. Przepomnieć iednák nie mogę w náſzym Woiewodztwie Krákowſkim, *ab antiquo* połączonych *cum inclyto* W. X. Mci *ſangvine* Imion. A naypierwey I. WW. Márgrábiow ná Pinczowie MYSZKOWSKICH *multiplici nexu* z W. X. Mcią z Kolligowanych. Bo MIKOŁAY MYSZKOWSKI Kaſztelan Oświecimſki miał zá ſobą ZOFIĄ KOMOROWSKĄ Káſztelánkę Połaniecką. Potym MIKOŁAY KOMOROWSKI Stároſtá Oświecimſki Syn KRZYSZTOFA Hrábi ná Zywcu KOMOROWSKIEGO Kaſztelana Sądeckiego, miał zá ſobą ANNĘ MYSZKOWSKĄ Corkę ZYGMUNTA Margrabi ná Pinczowie MYSZKOWSKIEGO Márſzałka W. Koronnego. Z tey urodzony nayſtarſzy Syn STEFAN, przenioſł Przeświętną Familią ſwoię ná Ruś, Wołyń, y Podole. Potrzecie, STEFAN KOMOROWSKI Podkomorzy Bełzki z DOROTY LIPSKII Sioſtry ANDRZEIA LIPSKIEGO Biſkupa Krákowſkiego Vrodzony, miał zá ſobą KATARZYNĘ MYSZKOWSKĄ Kaſztelankę Bełzką, y z znią trzech Synow: MICHAŁA, IANA, y trzeciego ADAMA, Dziada rodzonego W. X. Mci. I iuż ia ſię nie dziwuię, że I. W. IOZEF Margrabia ná Pinczowie GONZAGA MYSZKOWSKI Káſztelan Sandomierſki, ſzczegulnym W. Xiążęcą Mość w życiu ſwoim, áffektem poważał y piáſtował, bo w ták Godnym Sukceſſorze y Wnuku ſwoim naydroższą krwi ſwoiey porcyą ſzacował y kochał.

I. WW. WIELOPOLSKICH, z ktorych to IAN WIELOPOLSKI Kánclerz W. K. á Dziad náſzych KONIUSZEGO y CZESNIKA Koronnych wziął *in Sociam vitæ* KONSTANCYĄ KOMOROWSKĄ KRZYSZTOFA KOMOROWSKIEGO, z MYSZKOWSKIEY zpłodzonego Corkę, z ktorą nię tylko Zywiec ále y Margrabſtwo potym Pinczowskie, *jure devolutivo* w ten Dom doſtáło ſię.

I. WW. TARNOWSKICH: Bo PIOTR KOMOROWSKI Káſztelan Połániecki, miał zá ſobą BARBARĘ Hrabiankę Tárnowską.

I. WW. PONIATOWSKICH: Bo PONIATOWSKA Sioſtrá rodzona Oyca teraznieyſzego Woiewody Mázowieckiego, byłá Prababką W. X. Mci, bo urodziła KATARZYNĘ IAROCKĄ Miecznikownę Przemyſką, Mátkę Oycá W. X. Mci.

I. WW. LANCKORONSKICH: Bo Zbigniew LANCKORONSKI Podkomorzy Sándomierski połączył Imie ſwoie *nuptiali fædere* z Domem W. X. Mci w KATARZYNIE KOMOROWSKIEY Káſztelance Sándeckiey,

I. WW. IORDANOW: Bo ANASTAZYA MYSZKOWSKA Kaſzteláná Sándomierſkiego Wnuczká á W. X. Mci Ciotka záſzczyca to Imię dáná będąc *in Sociam tori* I. W. IORDANOWI Woiewodzie Bracławſkiemu.

II.

I. WW. Dębinskich: Bo Alexander Komorowski Krzysztofa Komorowskiego Kasztelána Oświecimskiego Syn miał zá sobą Dębinską Kasztelankę Biecką.

Tyle tedy á tak wysokie w tym tu Woiewodztwie Imiona, szczycą się konnexyą z Domem W. X. Mości Dobr. Coż gdybym tęż samę ligę tylu po rożnych Woiewodztwach iaśnieiących Imion chciał wyliczáć? áni bymi czásu, áni Foliałow ná to wystárczyło.

Ale ktoż iuż nie widzi? że te wszystkie Pierwsze w naszym Woiewodztwie y owszem w cáłey Polszcze, przez tyle iuż wiekow w Senacie Polskim zásiedziałe Familie, dawno iuż odziedziczyły pierwsze dla W. X. Mci Krzesło, y *jus successivum* do niego nábyły. Nayszczegulniey iednak naywyższe w Senacie mieysce dla W. X. Mci zásiadł: wielká Kościołá Bożego y Woiewodztwa nászego ozdoba Zbigniew Olesnicki, wprzod Biskup Krákowski, á potym Arcybiskup Gnieźnieński y Kardynał K. B. z Kátárzyny Komorowskyi Podskarbianki W. K. á Twoiey Praprabábki urodzony. A zátym ci tu przyznáć Mci Xiąże Dobr: y powtorzyć z Klaudianem potrzeba,

Non paupere Clavo
Augustam sedem & Lechici penetrale Senatûs;
Advena pulsasti, sed præcedente Tuorum
Agmine.

Wynoszą ćie ieszcze ná tę naywyższą godność, y zasługi Domu Twoiego bo ten nie pierwey do Polski iák do Senatu wszedł, nie pierwey w Senáćie zásiadł, áż sobie do niego przez zasługi utorował drogę. Ze Polská nászá ták szczęśliwym związkiem z Wielkim Xięstwem Litewskim do tych czas się zászczyca y ćieszy, komuż to przyznáć? ieżeli nie pierwszemu z Antecessorow W. X. Mći Dymitrowi KOMOROWSKIEMV Podskárbiemu W. K? Ten po śmierći Krolá Ludwiká utrzymáwszy stronę Iadwigi Krolowyi Polskiey; dał iey zbáwienną dla nas rádę, żeby nie zá Gwilelmá Rákuskiego, ále bárdziey zá Iágiełłá, Litewskiego Xiążęćiá poszłá. Ten to był naypierwszy wstęp, ktory ten Wielki, y życzliwy dla Oyczyzny Minister, po pierwszym do niey weśćiu swoim uczynił, do ták piękney, do ták zbáwienney dwom tym obszernym y kwitnącym Páństwom ligi. Máłaż to tego Páná przy pierwszych Iego w Rzecypospolitey początkách, ku niey zasługá? Coż mowić o Sukcessorách ták Wielkiego Antenatá? Synowie, Iego pierwszy Iákub Regimentarz Woysk Koronnych, w Litwie woiuiąc przećiwko Swi-

drygiełłowi ná Márſowym polu R. 1430. odważnie poległ. Drugi Mikołay, Włádysłáwowi Krolowi ktory pod Warną zginął; wálecznie y ſzczęśliwie do Korony Węgierſkiey dopomagał; bo wſzedſzy z ſwoiemi w Węgry nie tylko część tego Páńſtwá z Prezburgiem Pryncypálnym Miáſtem ná Krolá ſwego odebrał, ále y Iſkrę Hetmáná ktory ſtronę Elżbiety Krolowyi utrzymywał, nieraz nádwerężył, y Spiż iáko Stároſtá tey Prowincyi ná ten czás, od tegoż Adwerſarzá Impetycyi obronił. Syn záś tego Mikołáiá, á Wnuk Dymitrá pokazał to Swiátu Polſkiemu, że nie tylko krew ták godnych Antenatow, Ale tez y Męſtwo ich y wierność ku Krolom ſwoim y ſtátek nie przełamány iáko dziedzictwo ſzczegulne, z ták śliczną krwią wnich odebrał: Ten naypierwſzy náſzego S. Káźimierzá ná Kroleſtwo Węgierſkie od wielu záproſzonego, zdrowie y doſtoieńſtwo Iego ubeſpieczáiąc, onemuż Rozemberg: Oráwę y inne Zamki dziedziczne oddał, y koſztem go włáſnym z cáłym Dworem przez cáłą ná on czás Rewolucyą Węgierſką, doſtátnie ſuſtentowáł. Ten wnadgrodę tey ſwoiey ku Krolom ſwoim wierności od Máćieiá obránego Krolá Węgierſkiego, ztychże ſámych Zamkow y Márgrábſtw w Węgrzech zoſtáiących wyzuty. Ten z okázyi opácznego udánia przed Krolem Káźimierzem, iákoby ſkryte iákieś z Máćieiem Krolem Węgierſkim miał kointelligencye, z woli tegoż Krolá od Dębińſkiego Woiewody Sandomirſkiego, Stároſty Krákowſkiego, z woyſkiem náiachány: ktory mu Berwald zburzył, Zywiec ſpalił, á Száfláry, Rotułdom (od ktorych pomienioney Máiętności KOMOROWSCY nábyli) oddał; ten iednák niepomniąc y ná zasługi ſwoie, y ná ták wielką krzywdę, nie pámiętáiąc ná niewdźięczność prętkowiernego Monárchy, kilką mu ieſzcze włáſnemi Chorągwiámi pod Grundwáldem przećiwko Krzyżakom dopomagał. Ten ná koniec Xięſtwo Oświećimſkie z Remoſzkiem Stároſtą Krákowſkim, od Rozboyniczych kup oſwobodźił, y toż ſámo Xięſtwo ná Krolá y Rzeczpoſpolitą odebrał. Máłeż to Męſtwá, ſtátku, y wierności ku Oyczyznie ſwoiey, Antenatow W. Xiążęcey Mći dowody? Ale nácoż ia ſię z zniemi ták ſzerzę? wielość ich y zacność, z iedney zdrugiey ſtrony krotkość czáſu tego mi nie pozwala: więc ia iuż milczę; ále niech Kroniki náſze wyznáią iák wielu KOMOROWSKICH, tę Oyczyznę Pierśiámi włáſnemi iák potężnieyſzym murem od Nieprzyiacielá záſłániáli: że ſię to o Herbownym Ich Korczaku mowić może, co tám *Exod*: 14. *erat aqua quaſi murus à dextra & lævæ*: niech wyznáią iáko wielu KOMOROWSKICH ná Seymách *pro bono publico*, ná Try-

bunałach

bunałách Koronnych; ná Kommissyách *pro Iustitia* krwáwo prácowáło; y te dopiero wraz zemną przyznáią, że choćby iuż nie stáło Rubikonu y Miniatur do záfárbowánia Purpury, ktora godność Prymácyálną W. X. Mći nád innych *Iáśnie Wielmożnych* Biskupow záfzczycáć y dystyngwowáć będzie, sámá ią godnych W. X. Mci Antenatow wylana zá Oyczyznę krew y krwáwe ich dla niey poty zárumienić mogą. Y táć to iest *gloria honoris*, ktorą uszczęśliwił BOG Oyczyznę nászę w Osobie Twoiey Mćie Xiążę Dobrodzieiu, gdy Cię tákiego *in primo subsellio* nam stawia, ktory y Oyczyznę mądrością Twoią iuż nie iako Syn *Filius Sapiens Coronæ*, ále iako *Pater Patriæ* zászczycasz, y sam iesteś przez godnych Antenatow Twoich krew y zásługi, zászczycony, *Corona aurea super Mitram ejus expressa signo sanctitatis gloriá honoris*.

Ná ostátek *Opus virtutis*: to iákó iest estymowaney záwsze od wszystkich *activitatis* y powági W. X. Mci nayosobliwszym dziełem, ták będzie naywiększym tego Krolestwá w swoim szczęściu ubespieczeniem. Bo czy możesz iuż tá Oyczyzná wątpić o Pomyślnym swoich interessow, w káżdych by naytrudnieyszych okolicznościach powodzeniu? dopieroż czyliż się może obawiać iákieykolwiek w szczęściu swoim alternaty y záchwiánia, gdy to wszystko záladza ná dwoch tych niewzruszonych filarach, to iest osobliwey W. X. M. Dobr. rostropności, y státku Iego we wszelkich áwánturach nieprzełámanym. Dałeś naypierwey W. X. Mść dowod rostropnego y Prałata y Statysty: Dałeś dowod rostropnego Prałáta: bo ieżeli wierzyć trzebá (iákoż y trzebá:) Bernardowi do Biskupow mowiącemu: *prudentia est, prudenter prudentiá uti, eiq; charitatem velut sociam addere*: *nam virtus discretionis absq; fervore charitatis jacet, & fervor vehemens, absq; discretionis temperamento præcipitat*: w tymeś się szczegulniey záwsze *magni Consilij Virum* W. X. Mość pokazał, gdyś nietylko wszelkie okoliczności interessu, *proclivitates*, intencye y ugodzenia *Subjectorum*, mądrze miárkował; áleś tego samego umiarkowania árcyrostropnie do końcá przedsięwziętego używał, postępuiąc nie skwapliwie, ále *cum longanimitate*, łącząc gorliwość zdyskrecyą, rygor z powolnością: maiąc to sobie zá máxymę nieprzełamáną, co tám Klaudyan *de Consulatu Manilij*. *Lib. 2. de Consilio.*

Peragit tranquilla potestas,
Quod violenta nequit; mandataq; fortius urget
Imperiosa quies.

K A ia

A ia iuż piſzę to nád Herbownym W. X. Mci Korczákiem, co tam nád Nilem tenże Pòéta: *Lenè fluit Nilus ſed cunctis, omnibûs extat utilior.* Dałeś ieſzcze W. X. Mość dowod roſtropnego Statyſty, bo to, co nayprzezornieyſi wtey Rzeczypoſpolitey Státyſtowie czynić zwykli, *pro regula agendorum* W.X. Mc dla ſiebie wziąłeś, gdy nie tylko intereſſa do czáſu, mieyſca, y innych okoliczności, ále też y ſiebie ſamego do rożnych w tym wolnym Národzie ludzi humorow, mądrze ákkomodowáć umiałeś: prawdząc to o ſobie co tam Páweł *omnibus omnia factus ſum*, z Pánem Pan, z Prałatem Prałat, z Szlachcicem Szlachcic, z poważnym poważny, z Przyiacielem Przyiaciel poduſały, dla wſzyſtkich zgoła uprzeymy y ludzki *omnibus omnia factus.* I tu ſię o Herbownym W. X. Mci Korczáku mowić mogło, co tám Ian Mázonelli, iednemu godnemu Prałatowi z familii Fontannow, námálowawſzy pierwey rożnego faſſonu Wazy, wodą nápełnione, to nád wodą ryſuiąc, przypiſał: *Normæ ſe accommodat omni.* Niech záś tego W. X. Mci procederu nikt nie ma zá ſamą politykę; bo iey nie mniey święty, iáko też roſtropny Prałat y Patryarcha Wenecki *Laurentius Iuſtinianus* uczy: *transformemur in ſingulos, communicemus nos omnibus, ita: ut illud Apoſtoli impleatur in nobis: omnibus omnia factus ſum.*

1. Cor. 9.

Miedzy temi iednák y innemi, ſzczegulney roſtropności W. X. Mci dowodami, nayznákomiciey ſię wydawał *Deſſeń* owſercá pięknego, ktory wyżey opiſał Seneká: *Proſice & ante omnia hoc cura ut conſtes tibi: quoties experiri velis an aliquid actum ſit, obſerva: an eadem velis hodie, quæ heri.* Nie będę ia wſpaniałego w tey mierze W. X. Mci umyſłu indukował przykładow; bo cáłe iego życie iaſnym nam było przykładem y dowodem, że czyli to záchodziła *integritas S. Iuſtitiæ?* byłeś iey obrońcą nieuſtraſzonym: czyli okoliczność dobrey harmonii lub intereſſu? byłeś dla przyiaciela przyiacielem, dlá Eſtymatorow y klientow Twoich, łáſkáwcą y protektorem ſtátecznym. We wſzelákich zgołá okurrencyách to náleżáło było o W. X. Mci mowić, co tam o Traianie Pliniuſz: *Initium laboris mirer an finem? multùm eſt quod perſeveraſti; plùs tamen, quod non timuiſti, quod perſeverare non poſſes.* Każdemu początkowi chwalebnego uſiłowania W. X. Mci trzebá ſię było dziwić, dla iego doſkonáłości; ále nierownie bárdziey dokończeniu, dla nieporownanego w nieprzełamanych trudnościach ſtátku y męſtwa: *multùm eſt quod perſeveraſti; plùs tamen; quod non timuiſti quod perſeverare non poſſes.* Wielki to wyſokiego W. X. Mci umyſłu argument, wytrwanie wprzedſięwzięciu; większy w tym, żeś

żeś śię nie lękał tego, abyś w trudnych imprezach nie ustał; naywiększy záś, że inni náwet, áni wątpić o iedńostaynym umyśle W. X. Mci mogli. A iákże iuż Oyczyzná nászá obawiáć śię o śiebie kiedy może? ieżeli śię w naywiększych áwánturach ná Twoię M.X.D. rostropność, zábiegi, y statek pięknego serca powzda y spuści; doznawszy tego, że ieżeli ktorym rzekom, tedy Prześwietnemu Korczákowi naywłaściwsza to w Osobie W. X. Mci cnota *nunquam retrorsum.* że śię w dobrych przedśięwzięciach cofać nieumie; ále iák nápisał o Nilu Klaudyan *Par semper similisq; meat.*

I teć to są trzy o ktorych do tych czás mowiłem Gracye prześwietnego Korczáku: te to są trzy pociech y błogosławieństw Boskich potoki, ktore z trzema Herbownemi Rzekami hoynie dniá dzisieyszego zlewa BOG ná Oyczyznę nászę, przy Twoiey I. O. M. X. D. ná Prymacyalną godność inauguracyi y poświęceniu: *Fluminis impetus lætificat Civitatem DEI, sanctificavit tabernaculum suum Altissimus.* Pełniąc miłośiernie tę swoię obietnicę nád námi, ktorą niegdyś dał był Izráélowi: *Aperiet Dominus Thesaurum suum optimum, cœlum: ut tribuat pluviam terræ Tuæ in tempore suo, benedicetq; cunctis operibus manuum Tuarum.* Iákoz trudno nie przyznáć, że gdy nam BOG ták nieoszácowánego Prymasa daie, iákby iuz nie deszcz z otwártey skárbnicy Niebieskiey, ále niezmierne wylewy łask swoich ná Ziemie Polską w Przeświętnych Rzekách spuścił, *immensum Cœlo venit agmen aquarum,* na ubłogosławienie iey we wszelkich dziełach y imprezach W. X. Mci dla dobra pospolitego, *Aperiet Dominus Thesaurum suum optimum, Cœlum: ut tribuat pluviam, benedicetq; cunctis operibus manuum Tuarum.*

Deuteron: 29.

Virg: in Ecc.

Niechże iuż BOGA y Páná nászego zá tę niewysławioną ku nam Iego Dobroć y Miłośierdzie, nie tylko Polská ubłogosławiona, ále y cáły Swiát y Niebá z Rzekami swoiemi, á moc iego wielká ktora nád námi dziś pokazał wielbią y błogosławią *Benedicite aquæ, quæ super Cælos sunt Domino. Benedicite omnes virtutes Domini Domino.*

Dan: 13.

Te to są trzy pociech y łásk Boskich potoki, ktoremi nie z Imienia tylko, ále z świątobliwości y wielkiey oraz ku temu Krolestwu łáskáwości, nie raz Błogosławiony BENEDYKT XIV. nas uszczęśliwił, gdy Herbownym rzekom Twoim I. O. Mci Xiąże Dobr: łodki Piotrowey, czyniąc Cię, przy tym Prymacyalnym dostoieństwie, *Legatũ Suũ Natũ*, w Polszcze powierzył. Wiem że gdy ELIASZ dotknął śię płaszczem swoim Iordanu Rzeki, ták ią rozdzielił y wysuszył, że ią suchą nogą bez wszelkiego nie-

4. Reg: 2. beſpiecżeńſtwá z ELIZEUSZEM przebył: *tulitq; ELIAS pallium ſuum, & percuſſit aquas, quæ diviſæ ſunt in utramq; partem, & tranſierunt ambo per ſiccum.* Gdy záś Herbowne W. X. Mci Rzeki Ociec Swięty Palliuſzem Prymacyalnym zdobi, nieomylná

S. Leo de SS. Apo: P. & P. nádzieia że ná nich PIOTR Łodką Wiáry ſwoiey *conſtantior quàm cum ſupra mare graderetur* bez wſzelkiego niebeſpieczeńſtwá ſzczęśliwie ſię w Polſzcze powozić będzie.

Te to ſą ieſzcze trzy pociech y błogosławieńſtw Boſkich potoki, ktore w ſwoim Imieniu *Ter Auguſtus* Nayiaśnieyſzy AVGVST III. KROL Polſki, Pán náſz Nayłaſkawſzy, w trzech W. X. Mci Herbownych Rzekách, troiáko ukoronował; to ieſt Biſkupią Infułą, Xiążęcą Mitrą, y Vicereyſką Koroną, *Corona aurea ſupra Mitram ejus.* Ia ieżeliby mi ſię do Ciebie Nayiaśnieyſzy KROLU P. N. M. godziło mowę obrocić, mogłbym Cię nie tylko iáko Páná, ále iáko Oycá oraz Náſzego, ſpytáć słowy, ktoremi niegdyś Ezau umawiał ſię z Iakobem Oycem:

Gen: 27. *Num unam tantum benedictionem habes Pater?* Ieſteś Miłościwy Pánie Náſz w Oſobie Swoiey Kościołá Bożego uſzczęśliwieniem, Swiátá Chrześciáńſkiego Ozdobą, Náſzego Kroleſtwá ubłogosławieniem. Ieſteś uſzczęśliwieniem Kościołá Bożego: Wielkież to álbowiem ſzczęście dla niego, mieć ták *in ſinu ſuo* godnego y Swiętego Monárchę. Wielkie ſzczęście dla niego, widzieć iák ſię z ſwoim Pánem y Dziedzicem, ták piękná ziemi Chrześciáńſkiey porcya, *ad integritatem* prawowierney Religij powracá: widzieć iáko zá ſtárániem W. Krolewſkiey Mości, tudzież świątobliwą kooperacyą Krolowyi Ieymości Páni Náſzey Miłościwey, Tá Prowincyá ktora naypierwſzą była błędow Mi-

S. Leo in Feſt: SS. Apoſt: ſtrzynią, ſtaie ſię iuż, porzuconey Prawdy Vczennicą: *Quæ fuit magiſtra erroris, facta eſt diſcipula Veritatis.* Ia rozumiem że choćby ták oczywiſtych niebyło, iáko ſą, dowodow Procedencyi Waſzey Krolewſkiey Mości z Prześwietney y Przeświętey oraz Krwi IAGIELLONOW Monárchow Polſkich; tedy tá ſama o Wiárę Swiętą w Xięſtwie ſwoim dziedzicznym Waſzey Krolewſkiey Mości gorliwość, partykularnym powinná bydź dokumentem, żeś świętey Krwi Tego Monarchy y Apoſtoła Litewſkiego, nayprawdziwſzym Sukceſſorem; gdy przykładem Iego w dziedzicznym Páńſtwie, Swiętą inſtauruieſz y rozſzerzaſz Religią; Gniazdo iey y fundament zákładaiąc w wſpániale y koſztownie od Siebie wyſtawioney Bazylice Drezdeńſkiey. Ieſteś Miłościwy Pánie ozdobą Europy, záſzczytem Monárchow y Xiążąt, zdobiąc ich Maieſtaty znáczną krwi ſwoiey porcyą: ſzczegulnie záś (:nie bez innych inwidyi, lub też podobnego ſzczęścia, upragnienia:) Francuſkie, Sycyliyſkie, Bawarſkie &c. Ieſteś ozdobą

Pá-

Pánow Chrześciáńſkich, nie tylko życiem Swiętym, ále też ſzczegulną roſtropnością, y wſpaniałością umyſłu, tudzież humorem prawdziwie Krolewſkim, innym Monárchom daiącym ſię náśládowáć, ále nie celowáć. Ieſteś Miłościwy Pánie ubłogoſławieniem Národu Polſkiego, gdy zá ſzczęśliwego Pánowania Twego, lubo inne ſąſiedzkie Prowincye, w uſtáwicznym prawie zámieſzániu były, My iednák w miłym pokoiu pod Oycowſkiemi W. K. M. P. N. M. rządami cieſzyliś. my ſię wolnością y ſzczęściem Národu náſzego, y cieſzyć nim, (:w BOGV nádzieia:) poki y Tobą będziemy. Iednákże nie kontenteś Miłościwy Pánie, żeś nas w Oſobie Twoiey, y w Nayiaśnieyſzey Familii ubłogoſławił, chciałeś procz tego y w troiſtych VICEREIA Náſzego rzekách, uſzczęśliwić Polſkę Náſzę: *Non una Tibi eſt benedictio.* Badźże pewien Miłościwy Pánie, że te *fideles aquæ* nie tylko Łodkę PIOTROWĄ, nie tylko wolność Polſką, ále *Fortunam Cæſaris*, to ieſt ſzczęście y honor ták łáſkáwego ná ſiebie Páná, z Nayiaśnieyſzą Familią piáſtowáć, *& ab omni naufragii periculo*, utrzymáć potráfią. Eſa: 33.

Teć to ſą ná koniec, pociech y błogoſławieńſtw Boſkich potoki, ktore BOG w Prześwietnym Korczaku ná Polſkę zlewa, gdy go nákſztałt Apokaliptycznego Morza, przed Biſkupią, Herbownego I. O. Xcia KONSEKRATORA BARANKA Stolicą, *in conſpectu Sedis mare vitreum, ſimile cryſtallo* dziś ſtáwiąc, Apoc: 4. zá świątobliwą iego kooperacyą *famæ majoris in amnem*, łáſkáwie wynoſi. Nie iáć iuż tylko, (:lubomci Ia ſzczegulniey I. O. Páſterzowi y oſobliwemu Dobrodzieiowi moiemu obligowany:) Lecz cáłá Oyczyzná wſławionego Imieniem y záſługámi, I. O. IUNOSZĘ, ma zá co y nie raz ádorowác, z rzetelnym wyznániem: *dignus eſt Agnus accipere virtutem & ſapientiam & fortitudinem & honorem, & gloriam & benedictionem.* Apoc: 5. Ozdobił ten *Lucerna Agnus* czterech powierzonych ſobie Dyecezyi, Płockiey, Łuckiey, Chełminſkiey, y Krákowſkiey świátłem świątobliwego życia Kościoły; *ſic effulſit ille in Templo Domini.* I táć to była nayprzyzwoitſzá dla Niego, w młodym Apoc: 21. Eccl: 50. ieſzcze wieku godności Biſkupiey wyſługá, że mu każdy przyznáł, kto ſię Iego życiu przypatrzył: *dignus eſt Agnus accipere virtutem.* Godzien ten BARANEK świętey tey Godności, dla ſwoiey świątobliwości, *dignus eſt Agnus accipere virtutem.* Ozdobił ten BARANEK, Senátu Polſkiego *ſubſellia*, ſzczegulney mądrości záleceniem. I tać to IUNOSZY temu we wſzyſtkich prawie I. WW. ZAŁVSKICH wrodzona *Qualitas*, ſzczegulniey ſię w I. O. Xciu Paſterzu Naſzym wydała, że ſię nie tylko to o nim, co o wſzyſtkich z tego Domu może mowić, *dignus*

L *eſt*

eſt Agnus accipere ſapientiam, że záſłużyli ſobie wſzyſcy; ná charakter Mądrego Statyſty y Senſata, ále partykularnie Mu to miedzy naypierwſzemi záſługámi wdzięczná Oyczyzná przyznáć
Apoc: 5. powinná, *dignus eſt Agnus aperire librum & ſignacula ejus*: że przy ſwoiey Pieczęci Kánclerſkiey nie Kſiążkę iuż, ále pełną Kſiąg Mądrych Bibliotekę *ad publicam utilitatem* z znáczną
Apoc: 5. munificencyą y magnificencyą w Warſzawie otworzył: *Dignus eſt Agnus aperire librum & ſignacula ejus*. Ozdobił ná koniec ten BARANEK y Biſkupie doſtoieńſtwo, y Senátorſką Godność, y *Miniſterium* Pieczęci Wielkiey, dzielnością w wyrobieniu y utrzymaniu publicznych intereſſow, że nie tylko dla cnoty, nie tylko dla náuki, ále dla oſobliwey roſtropności *& activitatem*, przyznáć mu byli wſzyſcy powinni, że *dignus eſt accipere Agnus* nie tylko *virtutem*, nie tylko *ſapientiam*, ále y *fortitudinem*, á zá tym y *honorem*, y *gloriam*, y *benedictionem*: Boć ta rekompenſa wielkim záſługom y przymiotom przyzwoita. Iednákże te wſzyſtkie *merita* zdały ſię dniá dziſieyſzego odebrać ſwoie dopełnienie y Koronę: bo to z wſzelką rekognicyą powinniśmy temu BARANKOWI przy Konſekracyi I. O. VICEREIA náſzego przy-
Apoc: 5. znáć: *Feciſti nos Deo noſtro regnum, & Sacerdotes, & regnabimus ſuper terram*; A zá tym y Imieniem cáłego Kośćiołá S. y Imieniem Oyczyzny, á ſzczegulniey przytomney tu Gości frekwencyi, zchylam przed nim głowę moię, zwſzelką rekognicyą,
Apoc: 5. wdzięcznością y ſerdeczną apprekacyą, *ſedenti in Throno & Agno benedictio & honor & gloria in ſæcula ſæculorum*, to ieſt w iak nay dłużſze lata y wieki, *Amen, Amen*.

Ná koniec, zoſtaiąc iuż przy porcie Kaznodzieyſkiey pracy moiey, tego ſię ſpodziewam, tego Ci ſercem uprzeymym I. O. M. X. D. PRYMASIE náſz Polſki, życzę żeby łáſkawy Tyber *ad Complementum* tylu Kardynalſkiey Godnośći zadatkow W. X. M. *liberaliſſimè* konferowanych, tak ſzczęśliwym impetem unieſiony y wygorowany Korzák Twoy *ad EMINENTISSIMI Titulum* wynioſł: A ták ozdobiony, niech w dłu-
Sarbiev: gie á złote czáſy płynie,

Iam fluant paſſim pretioſa largis
Sæcula rivis.

Ale że to ieſzcze, y ná Oycżyzny uſzczęśliwienie, y ná moię życzliwość máło, poprawiam y konkluduię wraz z Kázániem *vota* moie, Polſkiego Horacyuſzá ápprekácyą:

Sit perennis ille torrens,
Illa vena jugis auri,
Eloquentis ille Linguæ
Amnis; irriget Senatum.

AMEN.

